

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji: Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Abonamenty otwarte wolne od opłaty.  
Telefona redakcji nr. 88.

Przenumerata z przysługą pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują darmo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przynależą do „Gazety Lwowskiej” od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; dwuletni i tryletni abonenci otrzymują go za darmo. Przewodnik przynależny osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, bieżące po 6 centów od miejsca i wiersza. Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu agencja p. A. d. a. m. Rus den St. Peres 84.

## Zmiana lokalu.

Redakcja *Gazety Lwowskiej* wraz z Administracją przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ul. Łyczakowskiej, na l. piętro. Ekspedycja w oficynie na dole, po lewej stronie.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. pocztą 16 złr.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., pocztą 8 złr.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., pocztą 4 złr.; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., pocztą 1 złr. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o weznesne nadpłaty prenumeraty.

Redakcja „Gazety Lwowskiej” pragnie wprowadzić w dziale fejttonowym jak najwię-

kszą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozostawiając liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskując od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. W roku przyszłym oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczać będziemy także i wyłącznie tylko oryginalne obrazy, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Blizińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębieckiego, Maryana Gawałowicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J. Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarnieckiego, A. Wileczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanowanych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut po cenie zwikzonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1 stycznia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

W Łwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincji:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie	2 zł. 76 ct.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najwyższym odrębnym dyplomem podpułkownikowi pułku piechoty barona von Knebel nr. 76, Edmundowi Schöb a y, na-

dać najmiłościwiej stan szlachecki z godnością „Edler” i przydomkiem „Borweld”.

J.E. Minister rolnictwa zamianował zarządcę lasów i domen, Lubina Lipińskiego, c. k. lustratorem lasów dla zarządu w Starzawie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Bazylego Pellicha, w Woli Zaderewackiej, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Woli Zaderewackiej.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 grudnia

Po odroczeniu nadzwyczajnej sesji parlamentarnej we Francji, cała prasa tamtejsza poświęciła pobieżne lub wyczerpujące uwagi zamkniętemu okresowi. Godne zaznaczenia są szczególnie dwa fakty, które podnosi prasa republikańska. Fakty są tego rodzaju, że gdyby skonstatowanie ich wyszło z obozu konserwatywnego, to radykalizm francuski oskarżyłby go o zamach na republikę i wicherzenia w interesie monarchizmu. Ale zarzuty te wychodzą z obozu republikańskiego i oparte są bezwzględnie na rzeczywistym stanie rzeczy. Konstatują więc jednoznacznie, że nieufność w kraju wzrosła się nie tylko względem Izby, ale także względem syste-

mu parlamentarnego, i że niewiara ta w powodzenie systemu liberalnego wzrosnąć może i zwrócić się nawet przeciw samej formie rządu. Mówią tak dzienniki liberalne, umiarkowane, oceniające sytuację bezstronnie. Wyliczają przytem cały szereg grzechów Izby deputowanych, jak lekomyślność w doprowadzeniu do przesileni gabinetowych, następnie niespodzianki i awantury, przysposabianie w Izbie przez radykalizm, podkopywanie powagi samej Izby, a nakoniec podkopywanie wszelkiej władzy w kraju przez tych samych deputowanych, którzyby dla ustaw republikańskich chcieli znaleźć bezwarunkowe posłuszeństwo a nadto i uwielbienie wśród ludzi, nie podzielających republikańskich przekonań. Śmielsze głosy nazywają cały okres miniony po prostu komedią, którą sobie kosztem kraju wyprawili nieprzejednani. Ci zaś, nie znajdując nic dodatniego w całej zamkniętej sesji, oświadczają wszakże, iż ten negatywny rezultat powetowany jest sownie dokonaniem jednego olbrzymiego dzieła, którem, według zwolenników pp. Clémenceau i Rocheforta, ma być obalenie byłego prezydenta republiki, p. Grévy.

Nad przyszłością zastanawiają się tylko umiarkowańsi a w ich poglądach na dzień jutrzejszy przeważa smutek, cława, niepokój i nakoniec pytanie, czy z licznych kłopotów i prawdopodobnych wicherzeń, które się znowu rozpoczną za trzy tygodnie, zdoła republika i nadal wyjść zwycięsko? Żywioły skrajne grożą już dziś po-

120

## OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

XVII.

Średniowieczne wesela.

(Ciąg dalszy.)

Zaczem Daszkiewicz, w kilka dni potem, urządził u siebie sutą biesiadę, sprowadził na nią Włostkowi ojca ze Synowdźką zaprosił Tymka i Biłowsa i Włostka. Włostek przyprowadził ze sobą kilkuset starościeńskich żołnierzy, samych setnych młodojów, którym stary Kukuć przyprowadził a do których się i Kostruban przyczepił, jako to wszędzie umiał się wkręcić i był dosyć lubiony, choć mowę ludzką kaleczył z niemiecką. Przyszli pop, porzuciwszy na ten czas dratwę i szydło, przyszli także niektórzy mieszczanie z żonami i dziewczynkami, bo już wszyscy wiedzieli, że się tam nie obejdzie bez tańców, gdzie też i wszystkich muzykantów spędzono.

Dom Daszkiewicza był wprowadzić drewniany, ale bardzo dostatni. Na górze były izdebki mieszkalne, opatrzone bardzo pięknymi krużgankami, a na dole dwie wielkie świetlice, z misternie rzeźbionymi ścianami, na których też dla ozdoby i dla ścianami, na których też dla ozdoby i dla powagi porozwieszano rozmaite tureckie dywany i inne makaty, na półkach zaś stały dzbanki i misy farfuru, co wszystko przysięgało się z czasem z darów nieboszczyka Kijasa.

Jedzoną i pito wielką gębą przy dwóch wielkich stołach a muzyka przygrywała im z kąta.

Pani Daszkiewiczowa w złotolitym czepcu i z pozłocistym łańcuchem na szyi i jej dziewczeczki usługiwały gościom, przy-

nosząc cząbry baranie, należycie czosnkiem wysypikowane, i prosięta pieczone, napełnione mamiągą z rodzenkami, i stawiając je przed kawalerami, aby je ćwiertowali — a Daszkiewicz sam, z twarzą okrytą potem kroplistym, wino i miód z wielkich dzbanów nalewał, zachęcając do picia. Lechca podniebienie woń mięsów pieczonych i korzenne zapachy starego miodu i wina napełniły izbę, rozweseliły się twarze, głośnie śmiechy rozlegały się koło stołów i wszyscy się wybornie bawili: tylko Daszkiewicz i Tymko byli trochę zasumowani i niespokojni oczyma spoglądali ku drzwiom, bo Biłowsa jeszcze nie było. A przecie to przedewszystkiem w tym celu dana była ta biesiada, aby go z córką pogodzić...

Dopiero kiedy już stoły wynosić zaczęto i jeszcze stojący wychylano puhary, Biłowsa wszedł bez hałasu do izby. Przyszedł, ale był jakiś nie swój i widać było po nim, że nierad przychodzi.

Patrzył w ziemię, jak gdyby się obawiał spotkać ze wzrokiem swej córki.

Co widząc Daszkiewicz, podbiegł ku niemu a trzymając właśnie puhar nalany w rękę, podał mu go i rzekł:

— A my już zjedli a ty dopiero przychodzisz. Napijże się ze mną, abyś robaka zatopił.

A Biłowsa wtedy się trochę ośmielił i rzekł z udanym uśmiechem na twarzy:

— Jużto taka moja natura. Ja do cerkwy a pop błogosławił, ja do karczmy a do męne piut.

Wtedy Daszkiewicz się śmiał i wlał w niego ten puhar.

Biłowsa wypił i szedł dalej, ale trzymał się ściany, ledwie że gospodynię pozdrowił, na córkę ani nie spojrzął i zasiadł zaraz w odległym kącie, gdzie przed nim mały stół postawiono z dzbanami wina. Stary Kukuć z jednej a pop z drugiej strony się przysiedli do niego i pili, bawiąc się z nim rozmową, jak gdyby sami byli w świetlicy.

Tymczasem muzykanci stanęli pomiędzy oknami, zaczęli grać kołomyjki — a młodzież z dziewczętami poszła w taniec.

Tańcowano wesoło i śpiewano, z huculami i z prysiadami, i śpiewano przytem pieśni huculskie, bardzo piękne, prawie do krakowiaków podobne, choć czasem eokolwiek rubaszne.

Mykitycha chlib sadzaje

A Mykita dumku hraje:

Cy ty to, Mykito?

Ne ja to, mij tato.

Potem dalsze zwrotki śpiewano a jak te prześpiewano, zaczęto inne:

Każut meni kaszu isty

A ja ne hołodien,

Każut meni babu braty

A ja diwki hoden.

Mene maty porodyla

Taj kazała: synu,

Luby w noczy mołodjey

A diwczata w dnyu.

Zaczem śpiewano znów zwrotki, inne o wesołej wdówce:

Wże try dni i try nedily

Jak moho muža komary zjily,

A szez kažut lude, szez ja ne żurusia;

Oj, a ja żurusia, pidu utoplusia,

Utoplu sia nyny, nyny,

W czerwonym wyni.

Ach, hore, hore, zażuryłam sia,

Skrypkami, dudkami, nadsadyłam sia,

Taj szez kažut lude, szez ja ne żurusia.

Oj, a ja żurusia, pidu uduszusia,

Uduszusia nyny, nyny,

W puchowyj peryni.

Włostek prosił Ofkę do tańca, ale ona nie chciała, jeszcze i ramionami wzruszywszy, odwróciła się od niego.

Włostek, czuły na każde jej spojrzenie, mocno się zasmucił. Serce niespokojnie mu biło, takby był chciał z nią potańcować i co pięknego zaśpiewać, aby też ludzie wiedzieli, jakie są jego zamiary: ale Ofka

ani rusz. Głowę spuściła ku ziemi, skubie fartuszek a czasem z pod oka spogląda na ojca, jak gdyby Włostkowi chciała dać do zrozumienia, jaki robak ją gryzie i komu się powinien o nią oświadczać: ale zapamiętały Włostek jej nie rozumiał. Owszem jeszcze siadł przy niej i zaczął jej prawie miłosne komplementy.

Już ją trzy razy trącił w łokieć i już jej przysięgał trzy razy, że ją tak kocha, że zarazby dla niej spalił ojcowską chałupę: ale Ofka go wcale nie słucha i wciąż patrzy w ziemię a skubie fartuszek. Nuż właśnie w tej chwili ktoś zaśpiewał przed muzyką:

Oj, kuje zasuleczka,

Kuje ta wahuje,

Ta chto ide do Starosty,

Nechaj si waruje.

Ofce się zdawało, że to do niej ktoś przepił. Spłonęła pasem, lzy jej w oczach stanęły ze wstydu, odrzuciła Włostka od siebie i odsunęła się prawie o cały krok od niego.

Więc tedy Włostek, który tej piosnki nie słyszał a gniew miał siarczasty, szczerwieniał cały od złości i oburzenia, porwał pierwszą lepszą dziewczynę do tańca, stanął przed muzyką i zaśpiewał z całego gardła:

Oj piszow ja do diwczyny,

Diwczyna sia duje,

Ja szepczynu pid paszynu:

Naj ty mat' morduje!

Śpiewanie to wszyscy słyszeli i zrozumieli: więc na to wielki zgłęb i publika. Ci się cieszą złościwie, ci z Włostka się śmieją, iani patrzą na Ofkę, bo jej nie mogą zrozumieć.

Tymko przyskoczył do Ofki:

— Na miłość Boga, cóżś zrobiła? jeżeli Włostka nie chcesz, toż trzeba było to zaraz powiedzieć.

Więc Ofka przyznała się bratu, że Włostka dosyć nawidzi, ale słowa mu nie da, dopóki ojciec się gniewa: jeżeli będzie



nownem przesileniem gabinetu, a z drugiej strony, to jest ze strony powołanych do rządu, nie zanosi się na energię, której domagają się wytrawniejsi, raczej obawiać się można dalszych ustępstw, wywołanych obawą zamachów radykalnych. Donoszą bowiem, że rada ministrów francuskich, która się odbyła po odroczeniu sesji, zajmowała się nie obmyśleniem akcyi przeciw nadużyciom, ale względna rekonstrukcyą gabinetu w tym duchu, żeby częściowe zmiany w tem samym ministerstwie znalazły uznanie frakcyi skrajnej. Wynikałoby z tego, że odstąpiono już od pierwotnego zamiaru rozwiązania Izby, i że, co gorzej, na zmianę tę wpłynęły rzeczywiste głosy skrajnej prasy, nazwanej niedawno kuźnią do fałszowania i bałamucenia opinii rzeczywistej. Dochodzą wprawdzie z drugiej strony wieści, że znaczny zastęp senatorów, odbywszy poufną konferencyę, zgodził się na to, ażeby doradzać rządowi przedsięwzięcie środków energicznych, przedewszystkiem przeciw paryskiej radzie gminnej, odgrywającej rolę rządu w rządzie, to jednak nie przyda się na wiele, jeżeli p. Tirard, prezes gabinetu, nie zdoła będzie się na osobistą energię. Tej energii spodziewać się trudno, sądząc z odpowiedzi, którą miał dać senator, mianowicie, że ani on, ani prezydent republiki nie mogą brać odpowiedzialności na siebie, że zatem czekać będą aż do ponownego zgromadzenia się Izby deputowanych. Tymczasem w ciągu feryj gabinet nie zaznaczywszy swojej stanowczości i żywotności żadnym czynem wybitnym, pozwoli tylko na skonsolidowanie się grup rewolucyjnych, które egzystencyę swoją nie omieszczały objawić. W takim położeniu usprawiedliwionem się okazują najzupełniej smutne przeczucia, które w części wyraziła umiarkowana prasa francuska.

## Sejm krajowy.

(XVI posiedzenie z dnia 22 grudnia.)

(L) Z petycyj wczoraj odczytanych, przekazano między innemi:

Komisji gminnej petycje: Wydziału powiatowego w Bochni, w sprawie cofnięcia rozporządzenia co do dzielenia gruntów tabularnych; Wydziału powiatowego w Rohatynie, w sprawie utworzenia instytucji dla kształcenia pisarzy gminnych; gminy m. Brzeżany w przedmiocie organizacji gmin miejskich i wniesionego projektu dla miast.

Komisji drogowej: Wydziału powiatowego w Horodence, o przeniesienie mostu żyzowego z Zaleszczyk do Siemiatkowiec; członków gminy Stroniatyna i gmin wiejskich powiatu łańcuckiego, o zmianę ustawy drogowej; gminy m. Rohatyna, w sprawie dokończenia budowy drogi krajowej z Rohatyna do Chodorowa.

Komisji gospodarstwa krajowego: Gminy Sulatycze, o subwencję na regulacyę koryta Swicy; gminy Tatarsko, o zapomogę na ubezpieczenie brzegów rzeki Stryj.

Komisji administracyjnej: Gminy m. Jagielnicy, o przeniesienie urzędu podatkowego z przysiółka Nagorzanki do Jagielnicy.

Sprawozdanie z 16 posiedzenia doprowadziłyśmy wczoraj aż do dyskusji nad sprawozdaniem komisji gminnej, o przedłożeniu rządowemu w sprawie prawa nakładania w gminach dodatków do podatków i innych opłat nie należących do tej kategorii. Jak to już zaznaczyliśmy, komisja gminna, mimo przemówienia komisarza rządowego na 15 posiedzeniu, zalecającego przyjęcie dodatku do §. 79 ustawy gminnej, według przedłożenia rządowego, proponuje Sejmowi uchylenie całego tego paragrafu z przedłożonej noweli.

Komisarz rządowy, radca p. Laskowski, ponawia swoją prośbę, ażeby Izba wzięła pod rozagę dodatek do §. 79, proponowany w przedłożeniu rządowem. Komisja — jak się dowiedział p. komisarz — nie przyjęła tego dodatku dlatego głównie, ponieważ — jej zdaniem — w dodatku przez Rząd proponowanym, ma Rząd jakieś ukryte cele, a jedynym celem postawienia tego dodatku w projekcie ustawy, było uchylenie wszelkich wątpliwości. Co więcej: Rząd, przed złożeniem do laski marszałkowskiej projektu do zmian §§. 79, 80 i 81 ustawy gminnej, porozumiał się z Wydziałem krajowym, który zgoda nie miał do zarzucenia projektowanej zmiany. Zresztą zmia-

na taka, jaką Rząd proponuje obecnie Sejmowi galicyjskiemu, została już uchwaloną przez Sejm morawski. Komisja obawia się, ażeby nie odmawiano opłat od piwa i gorących napojów spirytusowych; obawa ta jest płaoną a łączenie §. 79 z §. 81, jak to czyni komisja, nie jest niczem usprawiedliwione.

Sprawozdawca komisji, p. Starowiejski, broni stanowiska komisji i mniema, że ustawy powinny jasno określać stosunek między Rządem a obywatelami i że intencye Rządu musiała komisja wyprowadzić z tenoru ustawy, a nie z zapewnień. Zdaniem mówcy, Rząd nie umotywował jasno, dla czego życzy sobie pomieszczenia dodatku do §. 79, i dlatego komisja nie zaleca Izbie przyjęcia tego dodatku.

W dyskusji szczegółowej wniósł pos. Fruchtmann poprawkę do §. 80, która atoli po przemówieniach posłów: Pilata i Starowiejskiego, upadła, a natomiast utrzymał się projekt ustawy według przedłożenia komisji gminnej.

Pos. Stan. hr. Bałeni, w zastępstwie pos. Bobrzyńskiego, przedłożył uchwalony już w drugim czytaniu projekt ustawy o prawnych stosunkach nauczycieli ludowych, który Izba uchwaliła w trzecim czytaniu.

Z kolei pos. Sanguszko przedłożył sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego co do popierania kultury krajowej na polu budowy wodnych. Obszerne sprawozdanie komisji kończy się następującemi wnioskami: 1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowy wodnych. 2. Wzywa ponownie Rząd, aby wzmocnił siły techniczne przy starostwach w miarę potrzeby tak, aby wymogom rozwijających się regulacji wód w kraju zadosyć uczynionem było. 3. Przyzwala na regulacyę rzek niespławnych na rok 1888 następujące dalsze zasiłki: na regulacyę Dunajca od mostu krajowego na Dunajcu pod Gołkowicami do mostu kolejowego pod Nowym Sączem 2.000 zł.; na roboty ochronne na Dunajcu pod Olszynami 798 zł.; na roboty ochronne na Dunajcu pod Rostoką 124 zł.; na budowę opaski kamiennej na Dunajcu pod Strugą ad Tygoborze 1.295 zł.; na roboty ochronne na Sanie pod Krzywczą 1.625 zł.; na obwałowanie Wisły pod Chwałowicami 1.500 zł.; na regulacyę Wisłoki pod Mokrzcem 2.131 zł.; Sanu pod Sobiecinem 7.000 zł.; Dunajca pod Wróblowicami 3.000 zł.; Raby pod Stadnikami 818 zł.; Dunajca pod Wielogłowami 666 zł.; Dunajca pod Kurowem 975 zł.; Dunajca pod Czorsztynem 1.075 zł.; Popradu pod Biegonicami 1.267 zł.; Sanu pod Składem solnym 4.150 zł.; Wisłoka pod Wiśniową 488 zł.; Wisłoka

pod Markuszową 569 zł.; Wisłoka pod Dobrzechówem 488 zł.; do dyspozycji Wydziału krajowego 5.000 zł. 4. Sejm przyzwala na założenie krajowych stacyi wodowskających kredyt dodatkowy na r. 1888 w kwocie 2.000 zł. 5. Przyzwala na przeprowadzenie zdjęć niwelacyjnych i studyów dla powiatów, spółek wodnych i gmin: dotychczas na r. 1888 w kwocie 3.000 zł.; 6. Upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot uchwalonych na r. 1887, aż do końca marca 1889, kwot zaś preliminowanych na r. 1888, aż do końca marca 1890 a to według zasad przyjętych przy podobnych rubrykach budżetu państwowego; 7. Uchwala projekt ustawy o regulacji środkowej sekcji rzeki Gniłej Lipy.

W dyskusji ogólnej nad tym przedmiotem, pos. Merunowicz wniósł rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu przyspieszenie studyów technicznych około uregulowania koryta Pełtwi i Bugu.

Komisarz rządowy, radca p. Laskowski, zwraca uwagę na ten ustęp sprawozdania komisji, w którym powiedziano, że postęp robót przedsiębiorstw melioracyjnych spółkowych cierpi na tem, iż siły techniczne krajowe muszą sporządzać kasty konkurencyjne, co według postanowień ustaw specjalnych jest „bezsprzecznie” zadaniem sił rządowych. Jakoż słowo „bezsprzecznie” przesądza niejako sprawę, która nie jest jeszcze tak jasną, jakby to się zdawać mogło z wywodów komisji. Co się tyczy II rezolucyi, proponowanej przez komisję, zauważa p. komisarz, że Rząd zajmuje się żywo sprawą pomnożenia sił technicznych przy starostwach, sprawa ta jest w toku i przypuszczacie należy, że zostanie pomyślnie załatwioną.

Po przemówieniu sprawozdawcy uchwaliła Izba wszystkie powyższe wnioski komisji; uchwaliła dalej projekt ustawy o regulacji środkowej sekcji rzeki Gniłej Lipy i przyjęła wniesioną przez pos. Merunowicza rezolucyę.

W dalszym ciągu posiedzenia, pos. Skrzyński przedłożył sprawozdanie komisji górniczej o przedłożeniu wydziału krajowego co do spraw górniczych. Sprawozdanie komisji kończy się następującemi wnioskami: 1) Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych przyjmuje się do wiadomości. 2) Wstawia się w budżet na r. 1888: a) na badania głębszych pokładów ziemi i przyswojenie krajowy wydoskonalonych systemów wiertniczych oraz na urządzenie praktycznej nauki używania tych przyrządów 5.000 zł.; b) na wydanie atlasu geologicznego kraju wraz z tekstem 1.000 zł.; c) na badanie kraju celem zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania 500 zł.; d) na chemiczno-technologiczne

musiała, to pójdzie z przekleństwem ojca do grobu, ale nie pójdzie z niem na wesele.

Zaczem Tymko wziął ją za rękę i zaprowadził do ojca — ona mu się do nóg rzuciła.

Nieubłagany Biłowus nie ruszył się z miejsca, oparł się o ścianę i nogi rozłożył przed sobą, co wszystkich bardzo zgorzowało.

Jednak przytomny Tymko zawołał do niego przez głowy wszystkich:

— Baćku! niech tam Bóg karze ludzi — a rzecz ojcowska przebaczyć dziecku i pobłogosławić.

A tymczasem Daszkiewicz pchnął Włostka, ażeby ukląkł przy Ofce.

A kiedy już oboje przy sobie klęczeli, Biłowus się zmieknął, wstał, pochylił się nad niemi i rzekł:

— Tymko tak każe, najże tak budo. Tak więc nareszcie odbyły się te zaręczyny.

Zaczem wielki huk się zrobił w świetlicy. Jedni poszli znów w taniec, drudzy pieśni weselne śpiewając, ci piją za zdrowie bądź czyje — a ojciec Włostka przysiadł się do Biłowusa i powiada mu, że rad Włostka wraz z żoną weźmie do siebie, ażeby się przy nim handlu i gospodarstwa nauczył i po nim dziedziczył.

Ojciec Włostka był to mąż wzrostem niewielki, ale haniebnie barczysty, z ogorziałą twarzą o rysach rzymskich, z dużemi czarnemi oczyma, które na żółtawych białkach się obracały, z długimi czarnemi, mocno wymaszczonemi włosami, w których białe nici się przebijały, i z zawieszystym wąsem nad kształtnie zakrojonemi ustami; miał na sobie kożuszek barwnymi skórkami i jedwabiami wyhatowany i pas szeroki, w posrebrzany mosiądz okuty a rozmaitemi pieniężkami nabijany. Widać było po nim na pierwszy rzut oka bogatego hucuła, coby zapewne i niejednego szlachcica zapłacił.

To też Biłowus traktował go z należytym respektem i wypytował o obszar jego gruntów, o jego chudobę i rozległość handlu, który prowadzi. I zdało się, jakoby się zgadzał, ażeby Włostek służbę porzucił i osiadł z żoną przy ojcu.

We Włostku także się odezwał jego huculski natura: na ostatek dobrze mu było wszędzie, ale przecież w Synowódzku najlepiej. Jakoż tracił Ofkę w łódce z radości i powiadał jej, jak to tam ładnie w tych górach — a drudzy sobie z nią żartowali, mówiąc, aby się wybierała, bo zaraz po weselu z teściem i mężem do Synowódzka pojedzie.

Ale Ofce jakoś to wcale nie było do smaku. Z kniaziówny zejść na chłopską synowę i zakopać się w dalekich beskidach, na tę samą myśl lzy jej w oczach stawały. Sama się odezwała nie śmiała, ale błagając oczyma raz po raz rzuciła na Tymka, aż wreszcie zebrała się na odwagę, poszła w taniec z Włostkiem i sama przy muzyce zaśpiewała tę piosnkę:

Jakże ja maju sia wyberaty,  
Taj z wami jichaty,  
Maju bataanka,  
Jak sokoleńka,  
Żal mi ho pokidaty!

Kiedy Biłowus tę piosnkę usłyszał, ojcowskie serce się w nim ruszyło — a że zapewne i Tymko jakieś słówko do tego dorzucił, wstał, przystąpił do Ofki, objął ją w swoje ramiona i rzekł:

— Już ja ciebie od siebie nie puszcze, bo Tymko pan, pójdzie w świat, aby ludziom panować, a mnieby smutno było na stare lata samemu.

Więc te słowa znów wielkim powitanem okrzykiem, wypito jeden puhar i drugi i Ofka poszła znów w taniec.

Ale wtedy już się rozchylała, z wielkiej radości, że jej ojciec przebaczył, serdeczna pustota ją wzięła, i tańczyła drobniuteńko, po pańsku.

Wszyscy się jej pańskiemu tańcowi dziwili i patrzali na nią z upodobaniem; tylko pop, chociaż się ledwie trzymał na nogach, patrzył na nią z ukosa, pokiwał głową, uśmiechnął się trochę złośliwie a potem baranem głosem zaśpiewał:

Oj ne tańciuj, oś tak dribno,  
Tobi toho ne potribno.

Więc na to śmiech rozgłosny i hałas się podniósł w całej świetlicy, właśnie jak gdyby już dom miał się zawalić. Wszystkim się ten mądry przyczynak podobał, bo wszyscy to czuli, że kiedy Ofka swojego czasu zaczęła po pańsku tańczyć, to jej to wcale nie wyszło na dobre. Ale się śmiało z dobrem sercem dla Ofki jakoż wszyscy się rzwali, aby z nią potańczyć, z czego poznała, że za przewodem jej ojca wszyscy jej przebaczyli.

Tymczasem w kącie, około Biłowusa i ojca Tymka, naradzano się bardzo poważnie, jakby to małżeństwo postanowić. A wtedy Tymko głos zabrał i powiedział: że Włostek służby na Zamku porzucić nie może, bo się to żołnierzowi nie godzi, a nawet i sam Starosta pewnieby go nie puścił; ale on jemu ustępuje ojcowskiej zagrody a Biłowus mu ustąpi wszystkich swoich urzędów — a tak wszystkim stanie się zadosć, bo Ofka na ojcowiznie osiedzie, Włostek w znaczeniu postąpi i pewną samoistość uzyska a stary ojciec będzie mógł sobie przy dzieciach odpocząć.

Tymko tak każe, więc tak ma być, na co się też wszyscy zaraz zgodzili. Zaczem postanowiono, że wesele się zaraz jutro rozpocznie — i ułożono, co się ma dzieć którego dnia i o której godzinie, ażeby w niczem nie wykroczyć przeciwko starym zwyczajom.

A kiedy wszystko już ułożono, natenczas Kostruban wystąpił z bardzo ważną uwagą, mówiąc: że weselnicy powinni pójść do Starosty po błogosławieństwo, bo przecie wszyscy są jego poddani, i nie godziłoby się, gdyby nie poszli z korowajem do swego pana.

Słyszcząc te słowa, Biłowus się okrutnie oburzył, uderzył pięścią w stół i zawołał:

— Co mi tam Starosta! Bodaj go jasne pioruny zabiły! Ja nie pójdę do niego! A jeśli bym poszedł, to chyba po to, abym mu łeb toporem rozwalił!

Na to Kostruban się po diabelsku uśmiechnął, w zł Biłowusa za kłapę kubraka i rzekł:

— A wy głupi, panie Biłowus!

A potem mu bardzo wymownie dowodził, że trzeba koniecznie iść do Starosty, ba nawet i groził, że Starosta, kiedyby się na nich pogniewał, to mógłby im służbę zakazać.

Tymko się chwiał w swem zdaniu, nie dlatego, żeby złość swego ojca podzielał, ale z tego powodu, że nie wiedział, jakimby głosem miał do Starosty przemówić, któremu on teraz prawie jest równy, a który, w swej pańskiej dumie, może go zechce traktować jak chłopca.

Rozważny Daszkiewicz również się wahał i prawie był przeciw temu, podsuwając tę rację, że Starosta jest w świecie a ciężkiej żałobie, nawet i nie pokazuje się swoim własnym dworzanom, jest przylatkiem porywczy, gotów kogo obrazić: wszelako nie upierał się przy swoich obawach a odnosił się z tem do Kukucia a przedewszystkiem do rady ojców państwa młodych.

Ale Kukuc, wierny sługa Starosty, poparł Kostrubana, obstając za powagą honorem swojego pana, i dodawał do tego, że chociażby Starosta weselników nie przysłał, to zawsze trzeba, aby przynajmniej wiedział, że byli u niego. Bardzo mu ten argument pochwalił Kostruban.

Tak ważyły się zdania aż do północy i dłużej, nie mogąc przeważać szali na żadną stronę.

Z którego-to powodu Kostruban, nie mogąc w żaden sposób dopuścić, ażeby taki despekt zrobiono Starości, zwrócił się do popa a przypomniałszy mu, że każda władza pochodzi od Boga a zwłaszcza ta władza, co jest kolatorem, zaraz go ujął dla siebie. Zaczem, jeżeli pop jeszcze trochę podpieje i język dobrze rozpuści, to może być, że opór Biłowusa przełamie: a wtedy uczyni się zadosć wszystkim starym zwyczajom i wesele odbędzie się tak samo, jak je po wszystkich wieki odprawiali ojcowie i dziady.

(Ję dalszy nastąpi.)



studya przeróbki ropy i wosku ziemnego 500 zł.; e) na stację doświadczalną produktów naftowych 900 zł.; f) na stypendia dla górników i uczniów szkół praktycznych kanadyjskiego wiercenia 2.000 zł.

Pos. Abrahamowicz rozbiiera w dłuższym wywodzie sprawę subwencyonowania przez kraj przedsiębiorstw górniczych, głównie zaś zwraca się do układu zawartego z s. p. Łukaszewiczem, który to układ przeszedł następnie na p. Fibicha i Skę. Przedsiębiorstwo górnicze w Ropiance, należące obecnie do p. Fibicha, subwencyonuje kraj w myśl układu; ale przedsiębiorstwo to, w myśl tego samego układu, jest obowiązane zwrócić zaliczki, dane mu przez kraj, w razie powodzenia. Jakoż stwierdzonym jest faktem, że od dwóch lat ma przedsiębiorstwo p. Fibicha znaczne powodzenie; tymczasem nie ma mowy w sprawozdaniu Wydziału krajowego i komisji o zwrocie danych temu przedsiębiorstwu zaliczek, ale natomiast jest mowa o dalszem subwencyonowaniu tego przedsiębiorstwa przez kraj. W ogóle zaznacza mowca, że na kraju ciąży obowiązek wspierania przemysłu naftowego, dopóki ten przemysł nie mógł się rozwinąć; ale obecnie, gdy się rozwinął, należałoby kwoty dlań przeznaczone obrócić na inne cele; co się zaś tyczy przedsiębiorstwa p. Fibicha w Ropiance, wnosi mowca rezolucję, polecającą Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie obliczenia z p. Fibichem i Ską.

Pos. Wereszezyński odpowiedział, że w sprawozdaniu Wydziału krajowego i komisji nie ma dostatecznych wyjaśnień w sprawie p. Fibicha dlatego, iż sprawa ta jest osobno traktowana; obejmuje ona już stopy aktów, ale na razie nie jest jeszcze stanowczo załatwiona.

W tym samym przedmiocie zabierali jeszcze głos pp. Golejewski, Wereszczyński, Abrahamowicz i sprawozdawca, czyniąc rozmaite uwagi co do sprawy subwencyonowania przedsiębiorstwa w Ropiance, ostatecznie zaś przyjął Sejm wszystkie wnioski proponowane przez komisję, tudzież rezolucję proponowaną przez pos. Abrahamowicza.

O godzinie 3 min 15 z południa zamknął JE. p. Marszałek posiedzenie, a życząc pp. posłom wesołych Świąt, naznaczył następne posiedzenie na dzień 3 stycznia 1888 r. Porządek dzienny XVII posiedzenia będzie pp. posłom rozesłany do domu.

## Alarmy.

Do *Polit. Corr.* piszą z Petersburga:  
Ważny komunikat *Inwalida* jest ciągle jeszcze przedmiotem ogólnej dyskusji. Wszystkie koła zgadzają się na to, że oświadczczenie pomieszczone w dzienniku urzędowym nie może być poczytane za enuncyację pokojową. Wszyscy są też nieźmiernie zaciekawieni, jak na ten komunikat będą zapatrywać się decydujące sfery w Wiedniu i Berlinie. To jedno jest pewnem, iż enuncyacje *Inwalida* znalazły w całej Rosyi radosne echo i podniosły w sposób widoczny ogólne usposobienie. Ustęp końcowy komunikatu, iż Rosya wyruszy do walki pewna wawrządy zwyciężczych nawet w takim razie, gdyby miała spotkać się ze zjednoczonymi siłami „całej ligi pokojowej“, oddaje dokładnie uczucia, jakie przenikają wszystkie klasy ludności. Nieco inaczej zapatrują się zagraniczne koła dyplomatyczne, które są zdania, iż byłoby roztropniej i właściwiej, gdyby *Inwalid* był się ograniczył na przytoczeniu suchych dat. Twierdzą jednak z wszelką stanowczością, iż ten właśnie ustęp końcowy komunikatu został ogłoszonym na wyraźny rozkaz cara. Koła dyplomatyczne zwracają dalej uwagę na tę okoliczność, iż *Inwalid* zapowiedział wprowadzić dalsze środki obronne ze strony Rosyi, nie sygnalizował jednak dalszych wysyłek wojsk, skutkiem czego rząd rosyjski ma pod tym względem i dzisiaj zupełnie wolne ręce. Jeżeli tedy gabinet wiedeński stoi faktycznie na tem stanowisku, iż ze swej strony chce wstrzymać się z wysyłaniem większych sił zbrojnych nad granicę galicyjską aż do chwili, gdy Rosya przedsięwzięnie dalsze dyslokacje swych wojsk, wówczas sytuacja, przy zaniechaniu tych dyslokacji po stronie Rosyi może się stopniowo rozpoznać, albo przynajmniej uniknie się jej zaostření.

*Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Austro-węgierska polityka jest obecnie zajęta trudnem zadaniem działania odpowiednio do nadzwyczaj poważnej sytuacji międzynarodowej, przyczem jednak musi na to baczyć, aby nie wyprężyć struny łuku silniej niż to wydaje się bezwzględnie potrzebnem. Takiej to taktyce odpowiada najzupełniej skromna suma zapotrzebowania kredytowego, a ponieważ zwołanie Delegacji nastąpiłoby dopiero w przededniu silniejszego zaostrożenia się sytuacji, więc w ten sposób dano punkt oparcia dla politycznej dyagnozy.

*Nat. Ztg.* charakteryzuje w ten sposób sytuację: Jeżeli nie mylą wszystkie pozory, to główny interes chwili bieżącej spoczywa w zbiegach, jakie są czynione dla załatwienia na drodze dyplomatycznej zachodzących między Rosją i Austryą różnic. Godnem jest uwagi, iż ambasador niemiecki hr. Schweinitz wyjechał jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia do Petersburga.

*Vossische Ztg.* pisze: Monarchia habsburska nie zaniedba wcale zarządzeń, które są potrzebne do utrzymania militarnej równowagi na granicy. Nie dopuści się ona żadnej opieszałości. Rząd włoski zażądał 70-milionowego kredytu. Czy plan pożyczki rosyjskiej powiódł się, czy nie, o tem dotychczas nie wiemy. Rosyjscy generałowie chętnie się, iż nawet bez sprzymierzeńców mają większe siły, niż mocarstwa środkowo-europejskie. Spodziewamy się, że jeszcze w ostatniej chwili, wbrew poturzędowym oświadczeniom rządu rosyjskiego, stanowczość mocarstw środkowo-europejskich skłoni je do zaistnienia dyslokacji wojsk.

**Kreuz Ztg.** mniema, iż gdyby Rosyja chodziło wyłącznie tylko o uzyskanie na nowo dawniejszego swojego stanowiska w Bułgarii, nie miałaby potrzeby posuwać ogromnych mas wojska w kierunku południowo-zachodniej swej granicy. W Wiedniu okazywano zawsze gotowość uczynienia zaśade uprawnionym życzeniom Rosyji w obrębie oswobodzonych przez nią ziem, a niezawodnie i dzisiaj także panują tam takie same intencje. Przedewszystkiem jednak należałoby wiedzieć, czego właściwie chce Rosyja, dotychczas bowiem nie wyjawiała swych życzeń i żądań. I w tem właściwie niebezpieczeństwo położenia.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Berlina pod dniem 21-go b. m.: Giełda stała dzisiaj wyłącznie pod wpływem pogłosek z Bułgarii. Mówiono z początku o możliwości abdykacyi księcia Ferdynanda, przed zamknięciem giełdy rozeszła się pogłoska iż książę już abdykował i opuścił Sofię. Skutkiem tego kursa głównych wartości podniosły się znacznie.

Nordd. Allg. Ztg. przedrukowuje wywody Koeln. Ztg., w których nazwano księcia Ferdynanda Koburga orleanistowskim burzycielem spokoju, i stwierdza, że wobec dzisiejszego stanu sprawy bułgarskiej, przyjazd księżnej Klementyny Koburg do Sofii uznano z wielu stron za krok nie na czas, a nawet nierozważny.

2. Petersburga telegrafują: Wobec pogłoszek, jakoby lord Randolph Churchill sprzeciwiał się zamiarowi lorda Salisbury'ego przyłączenia się do potrójnego przymierza mocarstw środkowo-europejskich, *Grażdanin* przypisuje projektowanej podróży lorda Churchilla do Rosyji wielkie znaczenie i wpływ na dalsze ukształtowanie się polityki zewnętrznej Anglii. Lord Churchill zamierza porozumieć się z rosyjskimi mężami stanu, a nawet, jeżeli to się okaże niemożliwym, przedstawić się w Gatchynie. Część dzienników berlińskich powątpiewa, jakoby podróż Churchilla do Petersburga miała cel polityczny, i wskazuje na dawniejsze nieprzyjazne dla Rosyji mowy tego dyplomaty.

**Z Warszawy.**

(Ogólne usposobienie. — Rosssyanie i Polacy. — Wyjaśnienie stanowiska Dniewnika Warszawskiego. — Położenie ekonomiczne w Królestwie Polskiem.)

Piszą z Warszawy do *Schl. Ztg.*:  
Nadaremnie szukałby kto w dziennikach tutejszych jakichkolwiek informacyj o ruchach wojsk w Królestwie Polskim, które ni obecnie zajmują się świat cały. Cenzura pozwala tylko na przedrukowywanie artykułów i wywodów niektórych pism rosyjskich, austriackich i niemieckich. Kommentowanie tych wiadomości lub ich uzupełnianie jest stanowczo wzbronione. Społeczeństwo polskie zachowuje się zresztą w obec zachmurzonego horyzontu politycznego nienial zupełnie indyferentnie. Pewien pesymizm ogarnął wszystkie klasy tutejszej ludności, do czego przyczynia się niemało trwające od dłuższego czasu przesilenie we wszystkich polach handlu i obrotu. Gdyby lat wesztych o tym czasie prasa tutejsza była przepelnioną programami rozrywek na zbliżające się miesiące zimowe, daje się zauważyć w tym roku godna uwagi cisza a o przygotowaniach do balów, maskarad i t. d., prawie nie nie słyhać. Nawet majątniejsze arystokratyczne rodziny trzymają się na uboczu i nie myślą widocznie o zabawkach i głośniejszych rozrywkach.

Ostatnimi czasy koła rządowe przybrały ton łagodniejszy w obec Polaków, jak to zresztą jest widocznem z głosów pojedynczych, odzywających się coraz częściej i głośniejsz w dziennikach rossyjskich. Co więcej, niektóre pisma, które niedawno jeszcze przemawiały wrogo przeciw Polakom, podają im rękę do zgody, wskazując

prztem ostentacyjnie na „barbarzyńskie” zarządzenia rządu pruskiego w Księstwie Poznańskim, zmierzające rzekomo do zagłady polskiej narodowości. W obec takiego stanu rzeczy bezpodstawnie są pogłoski o nowych russyfikacyjnych zarządzeniach w Królestwie Polskiem, a niema również żadnej racyi wiadomość o rozkazie usunięcia z wszystkich dworców kolejowych napisów polskich. W Warszawie kazano wprowadzić administratorom domów zaopatrzyć się w nowe stampilie z rossyjskim napisem w miejsce dotychczasowych wyłącznie polskich, jest to jednak czysto policyjne zarządzenie, które ma posłużyć policyi dla lepszego orientowania. *Gazeta policyjna* wychodzi ciągle w obu językach, polskim i rossyjskim. — Stanowisko jedynego w Królestwie Polskiem dziennika rossyjskiego *Dniewnika Warszawsk.*, który bwa ogólnie uważanym za organ oficyalny, zostało wyjaśnione skutkiem przeprowadzonego niedawno procesu cywilnego. Niejaka pani Pisarew zapozwała fiskus o zapłatę 576 rubli honorarium za dostarczane *Dniewnikowi Warszawsk.* artykuły literackie a proces swój umotywowała tem, iż ponieważ pismo to jest organem urzędowym, więc rząd winien zaspokoić pretensye. Prokuratora skarbową powołała się na zatwierdzoną przez cara uchwałę z d. 21 grudnia 1879, wedle której *Dniewnik Warszawsk.* ma być wydawanym przez warszawskiego generał-gubernatora, któremu zarazem przysługuje nadzór naczelny nad redakcyą i prawo mianowania naczelnego redaktora. Rząd płaci wprawdzie pismu temu 5 000 rubli subwencji, redaktor jednak ma być uważanym za kierownika samodzielnego przedsiębiorstwa i winien pokrywać wszystkie wydatki z własnej kieszeni. Na tej podstawie odrzucono we wszystkich instancyach skargę pani Pisarew.

O ekonomicznem położeniu w Królestwie polskiem piszą z Warszawy do *Politische Corr.* :

Uczucie poważnych obaw i zaniepokojenia o najbliższą przyszłość przejmując coraz głębiej wszystkie warstwy ludności. Skutki ukazują się na cudzoziemcach wraz z alarmami wojennymi wywołanymi już teraz deprecyacyą własności ziemskiej i przedsiębiorstw przemysłowych. Ponieważ kapitałisi rossyjscy nie byli nigdy skorymi, a temniej obecnie do lokowania swych kapitałów w nieruchomościach i przedsiębiorstwach przemysłowych Królestwa, oboje zaś kapitały zostały formalnie wyparte ukazami marcowym; przeto położenie tych właścicieli posiadłości, którzy z jakiegobądź powodów zmuszeni są pozbywać się swych majątków, jest niesłychanie trudnem. Ceny spadają coraz bardziej, a liczba kupców zmniejsza się ciągle. Toż samo w przedsiębiorstwach przemysłowych daje się uczuwać stan nieznośny, do powyżej bowiem przytoczonych trudności przylączy się ciężka obawa zawikłań międzynarodowych. Buńczuczne przechwałki panslawistów, iż gdy zagranica upadła pod ciężarem uzbrojeń wojennych, siły ekonomiczne Rosyi pozostają nietknięte, nie mogą odnosić się bynajmniej do Królestwa Polskiego.

# KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.**  
Najjaś. Pan mianował pułkownika Maurycego Schmidta komendantem 58 brygady piechoty, pułkownika Feliksa Schiffnera p. p. nr. 24, komendantem p. p. nr. 77, generał-majora Pawła Kirschnera von Nordfort, szefa inżynierii 1 korpusu armii, komendantem twierdzy Triest, generał-majora Juliana Roszkowskiego szefem inżynierii przy 1 korpusie armii.

Major Arnold Schneller p. artylerii nr. 9 został mianowany komendantem ciężkiej dywizji nr. 18.

Dalej zostali mianowani podporucznikami w rezerwie, kadeeci: Jan Miksze p. p. nr. 9, Wilhelm Hock p. p. 57, Edmund Schrenzel p. p. 30, Józef Morawiecki p. p. 30, Kazimierz Kamieniecki p. p. 41, Józef Polaczek p. p. 10, Jan Czekański p. p. 56, Gustaw Krzemień p. p. 56, Leib Weich p. p. 41, Józef Olszewski v. p. 56, Adam Pilecki p. p. 80, Eug. Hoffman p. p. 41, Kaz. Rosinkiewicz p. p. 9 przy p. p. 80, Wiktor Pleski p. p. 24, Alfred Volker p. p. 95, Klemens Lewinski p. p. 58, Ludwik Eylardi p. p. 56, Joachim Kornhaber p. p. 45, Antoni Zawadowski p. p. 41, Jan Nitman p. p. 24, Michał i Adam Grabowscy p. p. 80 przy p. p. 9, Henryk Landau p. p. 9 przy p. p. 80, Franciszek Cukler p. p. 24, Wł. Solowij p. p. 15, Bron. Laskownicki d. p. 30, Adolf Heeg p. p. 57, Alfred Wiatachka p. p. 8 przy p. p. 56, Abraham Rothmann p. p. 80, Józef Pańkowski p. p. 95, Alfred Schwarc p. p. 24 przy p. p. 90, Maksymilian Kraus p. p. 28 przy p. p. 58, Oskar Schupp p. p. 58, Jan Cavanaugh p. p. 95, Antoni Borzemski p. p. 95, Felicyan Papara p. p. 30, Bernard Wer-

ber p. p. 38 przy p. p. 56, Henryk Keppler  
p. p. 24 p. p. 90. (C. d. n.)

— **Doktorat.** Pp.: Piątkowski Józef, z Pietnie, Ehrlich Aaron z Podhajec i Ornstein Włodzimierz z Brodów, otrzymali na tu-tajszym Uniwersytecie stopień doktorów prawa.

— **Koncert.** W „Sokole” odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 grudnia, próba muzyczna tańców karnawałowych, muzyki wojskowej pułku nr. 80, pod kierownictwem kapelmistrza p. Zistlera. Początek o godzinie pół do 5.

— **Wspólny oplatek** w stowarzysze-  
niu „Gwiazda” odbędzie się drugiego dnia  
Świąt o godzinie 11 rano, na który wydział  
członków honorowych i zwyczajnych zaprasza.

— Zarząd stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodz. i przemysł. „Ogniwo“ zaprasza swych członków na opłatek, we środę, dnia 28 grudnia b. r., o godzinie 8 wieczorem, w biurze stowarzyszenia Rynek 1. 25.

— **Zguba.** Na tutejszym dworcu kolei Karola Ludwika znaleziono przed kilku dniami czerwony pigułares z kwotą 72 zł., z różnemi biletami wizytowymi i notatkami, który prawdopodobnie jakiś przejezdny z Tarnowa zgubił. Właściciel tegoż może swą zgubę odebrać w policyi.

— **Policja** **wysledziła** i uwięziła znanego złodzieja, Josła Batha, blacharza, towarzysza Mozesza Mollera, których przydybano przed kilku dniami, gdy się włamali w zamia-  
rze kradzieży do mieszkanka Maryi Leinweber pod l. 7 przy ul. Korytniej.

— **Nagłą śmiercią** zmarł zarobnik, Antoni Frühauf, pochodzący z Zimnejwody, liczący lat 56, żonaty, bezdzietny, pod l. 5 przy ulicy Starozakonnej. Po opatrzeniu zwłok przez lekarza miejskiego, dr. Wiktora, który orzekł, iż powodem śmierci było wycieńczenie sił i opilstwo, zostały zwłoki do trupiarni głównego szpitala oddawione.

— **Zaginęła torba ręczna z czarnej skóry, własność pani hr. Ł., prawdopodobnie w Stanisławowie na peronie kolejowym, przy odstawianiu ręcznych pakunków do wagonu. W torbie tej znajdowały się kosztowności, a mianowicie: złoty duński zegarek kryty, remontoir z wyciętem kółkiem nad wskazówkami, emaliowany, na czarnym sznurowadle, dalej podługowata, złota bransoleta z brylancikiem i z dwiema perłami; dwa damskie złote pierścieniki, jeden z czterema brylancikami i ametystem, drugi z dyamentem; los krakowski, nr. 4546; tudzież przybory toaletowe.**

— Polleya aresztowała tu wczoraj Dawida Zazulkiwicza, zarobnika, który dopiero przed tygodniem po odbyciu kary 4-miesięcznego więzienia za zbrodnię kradzieży, wypuszczony na wolność, podkopał się w nocy znowu do komory Iwana Mokrego, włościanina w Szolomyi, powiatu lwowskiego, skradł tamże z zaskakującej skrzyni 35 zł. pieniędzmi, korale i suknie wartości 70 zł. Skradzione rzeczy i 28 zł. znalezione przy nim.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 6 nowych damskich bucików; gotówkę 20 zł.; czarny tramwajowy koc, znaczony T. L. nr. 7, wartości 8 zł., i trzy srebrne łyżki, wartości 20 zł. — Zgubiono srebrny płaski łańcuszek do zegarka, z monogramem, wartości 15 zł.; i banknot na 100 zł. a drugi na 50 zł. — Złożono w policyi męski, piłśniowy, czarny kapelusz o szerokich brzegach i torbę z bielezną. — Zakwestyonowano mosiężny zegar, służący dla kontroli nocnej straży.

Stan powietrza. Barometr stoi  
w mierze.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 23 b. u., według spostrzeżeń stacji c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około  $-4^{\circ}\text{C}$ , niebo zamglone, powietrze więcej niż miernie wilgotne i do mgły słonne, opad jeszcze nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była  $-2.9^{\circ}\text{C.}$ , najniższa temperatura była dziś w noc i wynosiła  $-5.5^{\circ}\text{C.}$ , najwyższa była  $-0.4^{\circ}\text{C.}$

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 758.4 mm.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca listopada 1887 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 7, w służbie telegrafu 923, zapłaconych rządowych i prywatnych 41 204. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 10, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 6.044, zapłaconych rządowych i prywatnych 44.056. Przetelegrafowano 151.603 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 243 847. Za nadane depesze wpłynęło do kas 24.636 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: **Laura** Węcliewiczowa z Lutoborskich, wdowa po marszałku szlachty na Wołyniu, znana filantropka warszawska, w Rzymie w klasztorze pp. Karmelitank; **Franciszek** Śladek, starosta w Przemyślanach w 48 r. życia.

— **Statystyka panujących.** W gotaj-  
skim kalendarzu genealogicznym na rok 1888  
znajdujemy, pomiędzy innemi, listę panujących



## Notatki literacko-artystyczne.

**Z Akademii Umiejętności.** Dnia 9 b. m. odbyło się pod przewodnictwem profesora Zusszkiewicza posiedzenie Komisji historyi Sztuki, na którym sekretarz Stanisław Tomkowski zdawał sprawę o treści i znaczeniu nadesłanej w darze dla Akademii, za uprzejmem pośrednictwem p. Fl. Trawińskiego w Paryżu, publikacji francuskiej pod tytułem: *"Inventaire général des richesses d'art de la France"*.

Dotychczas wyszło ośm wielkich tomów; zawierają rozpoczęty spis i krótki szematyczny opis zabytków sztuki kościelnej i świeckiej tak Paryża, jak prowincji, który tak pod względem dokładności, jakoteż systemu wydaje się być wzorowym i jest ze wszelkich miar wysoko pociągającym. Dodane są w dwóch tomach akta urzędowe do historii zbiorów Luwru. Komisja historii sztuki uchwaliła wyrazić podziękowanie za tak cenną przesyłkę.

Następnie pan Marian Sokołowski zakomunikował odpisy dwu dokumentów archiwalnych, znalezionych przez słuchacza uniwersytetu, pana Benisa. Jeden (z metryki kor.) jestto przywilej Stefana Batorego dany r. 1579 Włochowi imieniem Petrus Francus (czyli Frank), miedziorytnikowi, na wyłączne prawo rozpowszechniania rycin przezeń wykonanych a przedstawiających zamki Połock i Sokół, tudzież ich oblężenie i zdobycie, którego Frank był świadkiem, biorąc udział w wyprawie Batorego. O miedziorytniku tym nie wspomina Rastawiecki: z Niesieckiego wiemy, że był nobilitowany w roku 1582, przyjęty do herbu Jelita.

Drugi przywilej (z aktów Grodzkich we Lwowie), danym był 1593 r. przez Zygmunta III. malarzowi, szlachcicowi Janowi Szwakowskiemu, na prawo wykonywania wszędzie w Polsce sztuki malarskiej. Ze słów przywileju dowiadujemy się, iż malarz ten był rodajem genialnego samouka. Prócz tego zwracał p. Sokołowski uwagę na broszurkę niemiecką w bibliotece Czartoryskich z r. 1645, zawierającą epithalamium na ślub Dawida Tscherninga, miedziorytnika w Krakowie, z córką Jerzego Zimmermanna, rzeźbiarza krakowskiego. Z treści tego druku dowiadujemy się, iż Dawid Tscherning, niewspominany w Rastawieckim, był uczniem Jakóba von der Heyden, rytownika frankfurckiego.

W dyskusji nad tym przedmiotem p. Ludwik Michałowski okazał kilka rycin Tscherninga ze swoich zbiorów, a między niemi polskie, bardzo rzadkie i nieznane w katalogach, podobnie p. Wł. Bartynowski zwracał uwagę na znajdującą się w egzemplarzu biblioteki Czartoryskich poematu Samuela Twardowskiego (Leczno 1649) pod tytułem Władysław IV, piękną rycinę z portretem tego króla na koniu.

Hr. Konstanty Przeczdzicki podaje wiadomość o pięknej galerii w Łysobodach w gubernii podolskiej, zawierającej kilkanaście cennych oryginałów mistrzów włoskich i holenderskich, należących do państwa Żurowskich. Jest to połowa dawnego zbioru obrazów, którego druga część pozostała w Iwankowcach pod Berdyczowem. Dalej hr. Przeczdzicki podnosił znajdujący się w panegiryku krakowskim Jana Cynerskiego Rachtaemwiusa z roku 1641 p. t.: *Icones.... Dnac Caecilae Renntae reg. Poloniae etc.* opis trzech nieznanych obrazów Tomasza Dolabelli. Są to allegorie na cześć przyjazdu i koronacji Cecylii Renaty, tudzież urodzin królewicza Zygmunta Kazimierza Wreszcie w dłuższej odczytanej rozprawie z powodu typu Matki Boskiej Częstochowskiej wykaż, iż początki walki realizmu z idealizmem w malarstwie odnaleźć można w piśmiennictwie polskiem bardzo wczes. Przytacza na dowód najstarsze znane dziełko o Matce Boskiej Częstochowskiej z XVI. wieku Piotra z Rospry, który występuje w obronie tradycji greckich przeciw realistycznym innowacjom; w podobnym duchu występuje w XVII. wieku Niezsporkowie i podobna rytualna reakcja objawia się w dzisiejszym prawosławiu, które stanowczo powraca do kanonicznych pierwotnych greckich typów.

P. Aleksander Gebauer przedstawił ze zbiorów swoich (wspólnie z śp. Książarskim rysowanych) szkice charakterystycznych nagrobków żydowskich z XVII i XVIII wieku, znajdujących się na cmentarzu koło domu Inwalidów we Lwowie, oraz szkice murowanej Synagogi w Żółkwi, z attyką, przypominającą dawne Sukiennice krakowskie i kilka rysunków budynków drewnianych, jak cerkiew w Jamnicy pod Stanisławowem i t. d. W dyskusji nad temi komunikatami p. Sokołowski podniósł wartość starożytnego cmentarza żydowskiego w Żydaczowie a p. Gebauer zwracał uwagę na najbogatszy może zbiór nagrobków żydowskich w Jazłowiecu.

P. Leonard Lepszys udzielił do sprawozdań komisji odpis kontraktu z r. 1783, którym książę Józef Czartoryski, stolnik litewski, kierownictwo powstającej fabryki porcelany w Korcu oddał Franciszkowi Mezerowi.

P. Alfred Römer przedstawił wyniki badań nad kilkoma zabytkami przeszłości i sztuki podjętych na żądanie komisji w Wilnie w cią-

gu ubiegłego lata. Zwana kryptą tumba pod posadzką katedry wileńskiej, jest niewielkim sklepem bardzo starożytnym, zmurowanym z dzikiego kamienia, z dużych okraglaków, między którymi luki wypełnione wielką cegłą, zupełnie tak, jak widać w resztach murów dawnego zamku. Sklepienie beczkowe jest późniejszym. Pod oknem obróconem ku wschodowi pokazuje wzniesienie z kamienia i cegieł, jako dawny ołtarz Perkuna, co jednak jest więcej niż wątpliwem. Co do obrazu świętego Kazimierza w kaplicy tegoż o widocznych i jako cudownie powstałe uważanych trzech ramionach, zdaje się, że jest to skutkiem wyniknięcia z pod farb pierwotnego rysunku jednego ramienia, które malarz następnie zamalował i inaczej wykreślił.

Domy wileńskie, dawniej wiele szczegółów artystycznych wskazujące, dziś straciły ten charakter. Jeszcze niedawno była na domu bractwa świętej Anny przy ulicy Zamkowej płaskorzeźba z r. 1642, której rysunek p. Römer składa komisji; przedstawia ona św. Annę i Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus. Bardzo oryginalne i bogate obramienie okien z XVII w. ma dom kapitulny na tejże ulicy. W klasztorze Bernardyńskim pięknym jest przedśwień furtki klasztornej z gotykiem sklepieniem kryształowem, oraz rzeźbione drzwi.

W końcu posiedzenia p. Lepszys pokazywał retabulum srebrne, bogato pięknymi figurami z emalii przyozdobione po ks. Sierakowskim kan. krak., roboty krakowskiej XVII w. i akwarelową podobiznę emaliowanego relikwiarza średniowiecznego z Miechowa, obecnie w prywatnych rękach w Krakowie będącego, a zarazem zapowiedział obszerniejszą pracę o emalierstwie w Polsce.

— **"Świata"** dwutygodnika literackiego wydawanego w Krakowie, pod redakcją p. Zygmunta Sarneckiego, ukaże się pierwszy numer. jutro i zostanie rozesłany zaraz prenumeratom.

**Illustrowana wystawa watykańska.** W Rzymie rozpoczęło wychodzić w języku francuskim illustrowane czasopismo, poświęcone wyłącznie opisowi wystawy darów jubileuszowych przeznaczonych dla Ojca św. Wysze dotychczas z druku numeru zawierają na czele wspaniale wykonany portret Jego Św. Papieża Leona XIII, następnie kardynała Schiaffino i Macchi, widok bazyliki św. Piotra i pałacu watykańskiego, dalej przepyszne dary nadesłane przez b. prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej, cesarza niemieckiego, sułtana tureckiego, królowę hiszpańską, patriarchę cylijskiego, członków komitetu wystawy i t. d. Całość w dwóch edycjach w języku francuskim lub włoskim stanowić będzie 40 numerów *in folio* na grubym welinowym papierze z mnóstwem starannie odbitych rycin i kosztuje w prenumeracie 20 fr.

**Wysokie honorarium.** Nowa powieść autora rosyjskiego J. A. Gonczarowa, która ma się pojawić z początkiem przyszłego roku w jednym z czasopism petersburskich, nabytą została przez wydawnictwo tego czasopisma za cenę niepraktykowaną dotąd w świecie literackim Rosyji, mianowicie po 1000 rubli za arkusz druku. Tak przynajmniej donoszą dzienniki petersburskie.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 22 grudnia).

(L) Przewodniczący p. Mochnecki, odczytał wniosek naglący, podpisany przez wszystkich pp. radnych, osnovy następującej: „W dniu 31-go b. m. przypada rocznica 50 letniego jubileuszu kapłaństwa Głowy Kościoła katolickiego, Papieża Leona XIII. Dla dania wyrazu głębokiej czci dla Tronu Apostolskiego i silnego przywiązania do Kościoła rzymskiego, raczy Święta Rada miejska uchwalić wysłanie w owym dniu do Ojca św. pisma od mieszkańców stolicy kraju”.

Bez dyskusji uchwaliła Rada powyższy wniosek jednogłośnie.

Nastąpiły rozprawy nad budżetem na rok 1888.

Dr. Roszkowski, jako przewodniczący komisji budżetowej i generalny sprawozdawca, dał wyczerpujący pogląd na finansową gospodarkę miejską, a zestawiony cyfrą poszczególnych działów budżetowych, wyraził przekonanie, że gospodarka jest racjonalną, prawidłową i opartą na zdrowych zasadach. Preliminarz budżetu na rok 1888 wykazuje w dziale wydatków 1,305,817 zł., a w dziale dochodów 1,249,730 zł.; niedobór wynosi 56,087 zł. a znaleźć on powinien pokrycie w możliwych zwiększeniach przychodów, tudzież w konwersji dłużników. W porównaniu z budżetem na r. 1887, preliminarz budżetu na rok 1888, w dziale wydatków, jest o 50,334 zł. wyższy, ale wyższe te wydatki preliminarz się na cele produktywne, i na cele, mające ogólne dla mieszkańców znaczenie. W pierwszym rzędzie podniósł się wydatki na oświatę publiczną o 18,068 zł.; na wydatki dobroczynności o 16,630 zł.; na budowy wodne, mające na celu asanację miasta, o 49,100 zł.; na policję miejscową o 12,000 zł. i t. d.

Równocześnie wzrosły się także dochody; i tak np. preliminarz komisji budżetowej o 9760 zł. więcej, niż w r. 1887 z opłat konsumcyjnych od gorących napojów; 11,205 zł. więcej z wpływów na rzecz ubogich; 12,724 zł. ze zwrotów wydatków rzeczywistych; 33,600 zł. więcej z dochodów nadzwyczajnych; w ogóle preliminarz na r. 1888 dochodów o 83,142 zł. więcej, niż na r. 1887.

W dyskusji ogólnej zaznaczył dr. Goldman, że budżet na r. 1888 jest znakomicie ułożony i podaje pogląd na całość gospodarki; ażeby jednak prawidłowość gospodarki jeszcze więcej mogła się uwidocznić, należałoby w przyszłych preliminarzach zestawiać zamknięcie rachunkowe z roku poprzedniego. Sformułowany w tym duchu wniosek poparł dr. Zgórski, a dr. Byk wyraził życzenie, ażeby w przyszłych preliminarzach budżetowych były przedkładane sprawozdania magistratu, czy i o ile rezolucje, uchwalone przez Radę przy rozprawach budżetowych, zostały w ciągu roku wykonane. Wnioski te przyjęła Rada, poczem przystąpiono do rozpraw szczególnych i uchwalono przedewszystkiem preliminarz budżetu szkolnego, który w dziale rozchodów wykazuje kwotę 258,501 zł., a w dziale dochodów 209,491 zł.; niedobór w kwocie 49,010 zł. pokrywa się wartością czynszową pomieszczeń *in natura*.

Uchwalono następnie budżet funduszu dóbr, który w rozchodach wykazuje ogólną sumę 40,203 zł., a w dochodach kwotę 55,124 zł., czysty dochód z dóbr wynosi zatem 14,921 zł., w skutek czego uchwalono rezolucję, wzywającą magistrat do zbadań przyczyny ubytku dochodów z dóbr miejskich.

Z kolei toczyły się obrady nad rozchodami właściwego funduszu gminy, i uchwalono następujące ważniejsze wydatki: Reprezentacja miejska, 9550 zł., płace i emolumenta urzędników magistratu, 263,360; koszt utrzymania realności 6,347; przy tej rubryce uchwalono wezwać magistrat, aby przedłożył wnioski co do urządzenia zegaru transparentowego na wieży ratuszowej. Podatki z dodatkami 9355 zł. Pensje emerytów, wdów i sierot 32,600 zł. Koszt kancelaryjny 17,535 zł. Policja miejscowa 50,048 zł.; wstawiono mianowicie w tej rubryce o 12,000 zł. więcej na pomnożenie straży wojskowo-policyjnej, przyczem uchwalono rezolucję, z prośbą do Rządu, aby jak najrychlej pomnożył tę straż. Policja sanitarna 34,354 zł. Policja ogniowa 7924 zł. Pomieszczenie i pobór wojska 55,555 zł., w tej rubryce wstawiono 14,000 zł. na cele koncentracji i budowę baraków. Wydatki na kościoły 10,000 zł. Wydatki na oświatę publiczną 210,345 zł. Zakład dla sierot 15,200 zł. Wydatki na cele dobroczynności publicznej 54,278 zł. Drogi, bruki i chodniki 101,000 zł.; uchwalono mianowicie założyć chodniki w kilkunastu ulicach nowych. Zakłady spacerowe 10,020 zł. Budowy wodne 80,700 zł.; uchwalono mianowicie przesklepić dalszą część Pełtwi w ulicy Karola-Ludwika, kosztem 80,000 zł. przyczem uchwalono rezolucję p. Niemczynowskiego, wzywającą magistrat do przedłożenia wniosków co do przesklepienia koryta potoku Pasieki wzdłuż ulicy Kołchanskowskiego. Wodociąg i studnie 14,080; uchwalono przy tej rubryce rezolucję, wzywającą magistrat do przedłożenia wniosków, co do urządzenia basenów na wałach hetmańskich i w ogrodzie miejskim, jako zbiorników na wodę potrzebną do skrapiania plantacji. Kanały 25,756 zł. w r. p. ma być zbudowanych kilka nowych kanałów, przedewszystkiem zaś w ulicy Trzeciego Maja i Rejtana. Oświecenie miasta 56,007. Utrzymanie porządku i czystości w mieście 37,200 zł. Wydatki rozmaite 41,500. W tej rubryce mieści się między innemi pozycya: „subwencya dla opery pod warunkiem, że opera ma być złożoną z artystów polskich 5,000 zł.

Dr. Piętaś w dłuższym przemówieniu poddał ostrej krytyce stan opery tutejszej, która żadną miarą nie odpowiada warunkowi, pod jakim gmina m. Lwowa przyznała jej subwencję. Dla spóźnionej pory (godz. 10 w nocy) dalsza dyskusja musiała być przerwana; dzisiaj dalszy ciąg obrad nad budżetem miejskim.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Towarzystwo zaliczkowe w Tarnowie** powzięło zasadniczą uchwałę założenia stowarzyszenia ochrony własności ziemskiej, które jednakże nie ma stanowić osobnego Towarzystwa, tylko na podstawie rozszerzonego statutu Towarzystwa zaliczkowego ma działać. Celem tej czynności ma być bronięcie przed liczącą sprzedażą tak małej, jakoteż większej własności ziemskiej w tych miejscowościach, gdzie

ułożoną według ich wieku. Lista ta przedstawia się jak następuje: (pomniejszych książek niemieckich pomijamy 1) Pierwsze miejsce zajmuje cesarz Wilhelm, liczący lat 91, (jako król pruski rządzi lat 26, jako cesarz 16). 2) Papież Leon XIII liczy lat 77, przy wstąpieniu na tron liczył lat 68. 3) Wilhelm III., król Holandii, lat 77 (przy wstąpieniu na tron liczył lat 82). 4) Chrystyan IX., król duński, lat 69½ (45). 5) Wiktorja, królowa angielska, lat 68½ (18). 6) Dom Pedro II., cesarz brazylijski, lat 62 (wstąpił na tron w 6 roku życia, rządzi zatem najdłużej ze wszystkich, gdyż lat 56). 7) Albrecht, król saski, lat 59½ (45). 8) Oskar II., król Szwecji i Norwegii, lat 58¾ (43). 9) Franciszek Józef I., Cesarz austriacki, lat 57 (18). 10) Leopold II., król belgijski, lat 52½ (30). 11) Ludwik I., król Portugalski, lat 49 (23). 12) Karol, król rumuński, lat 48½ (26). 13) Mikołaj, książę czarnogorski, lat 46 (19). 14) Abdul Hamid, sułtan, lat 45 (33). 15) Humbert I., król włoski, lat 43 (34). 16) Aleksander III., cesarz rosyjski, lat 42 (36). 17) Jerzy I., król grecki, lat 42 (13). 18) Otton I., król bawarski lat 39½ (38). 19) Milan I., król serbski, lat 23 (19). 20) Alfons XIII. 1 rok 6 miesięcy 22 dni, panuje tyleż.

— **Zakupno dzieł sztuki.** Komitet warszawskiego Towarzystwa sztuk pięknych dokonał czwartego zakupna dzieł do rozlosowania. Nabyto obrazy: C. Jankowskiego „Żydówka“, Tondosa „Wnętrze dziedzińca“, „Baszty w Krakowie“ i „Kościoł Bożego Ciała“ (akwarele), K. Mireckiego „Węglarz“ i „Jalmużna“, Grabińskiego „Cerkiewka“, Stankiewiczówny „Cyganiatko“, Oknińskiego „Oczekiwanie“ i „Na polowaniu“, Gersona „Wojciech św.“ (akwarela), Stasiaka „Złapała“, Kostrzewskiego „Wzór oszczędności“, Alchimowicza „Dolina Strążyńska“, Waskowskiej „Ogród Saski w zimie“, Owidzkiego „Na jagodach“, Łukomskiej „Jarzyny i owoce“, Poświkowej „Irys“ i „Mieczyski“ (kwiaty), Kędzierskiego „Jesienią“, Brochockiego „Droga wiejska“, Łosia w „Podróż“, J. Kossaka „Dojeżdżacz“ (akwarela), Masłowskiego „W kniei“, Kurelli „Powrót z kościoła“, Wiesiołowskiego „Kto winien“, Maszyńskiego „Piosenka żołnierza“, Millera „Mignon“, Cygala „Madonna“, Andrychiewicza „Greczynka“. — Rzeźby Wojdygi „Garroche“ i „Wieniaszka“, Borawskiego „Amen“, Wiśniowskiego „Ulubieniec“ i Lenartowicza „Bohdan Zaleski“.

— **Ślub.** W dziennikach paryskich czytamy: Maurycy Bernhardt, syn artysty dramatycznej Sary Bernhardt, poślubił księżniczkę Maryę Teresę Jabłonowską, córkę ks. Karola i Ludwika Mohr, zamieszkałą w Paryżu przy matce. Ślub ma się odbyć w Paryżu 29 bm.

— **Pierwszy ulaskawiony.** Nowy prezydent Rzeczypospolitej francuskiej udarował pierwszą swoją łaską pewnego szeregowca z pułku strzelców w Nantes, szazanego na śmierć za uderzenie swego zwierzchnika podczas musztry. Pan Carnot złągodził tę karę na 15 lat więzienia z degradacją wojskową.

— **O gustach kobiet europejskich** pisze pewien fejetonista hiszpański. „Francuzki lubią mężów z pogodnym czołem i uśmiechniętym obliczem, niemki przedewszystkiem, aby dostrzegali słowa, holenderki takich, którzy są spokojni i pojedynkom niechętni, hiszpanki dumnych i mściwych, włoski fantastów, rosyjanki takich, którzy je biją, duński domatorów niepodróżujących, angielski dzentelmańskich, którzy z książkami krwi za pan brat żyją, amerykański kogokolwiek, byleby tylko był bogaty, niech będzie przytem kulawy, ślepy i głupi...“ O polkach badacz hiszpański nie wspomina.

— **Zyski zakładu gry w Monte-Carlo** przewyższyły w sezonie ubiegłym dochody wszystkich lat poprzednich. Niestety, równocześnie liczba ofiar tej jaskini wzrosła znacznie w tymże sezonie i dosięgła 76 samobójstw. Postarano się jednak, aby o samobójstwach takich jak najmniej na miejscu wiedziało i skrócono w tym celu drogę do — cmentarza. Dawniej droga ta wiodła przez Monaco i Condaminę, obecnie wywołał zwłoki samobójców wprost przez most Santa Devota. Ulepszenie godne, aby o niem donieść amatorom takich przejażdżek.

— **Przewodnika gimnastycznego** Sokół, organu Towarzystwa gimnastycznych, opublikował prasę nr. 12 z grudnia b. r. i zawiera: Gimnastyka w szkołach średnich. — O potrzebie ćwiczeń cieleśnych. — Szkoła dla kształcenia nauczycieli gimnastyki. — O gimnastyce ze stanowiska estetyki. — Trzecia rocznica. — Sprawy Towarzystwa gimnastycznych polskich. — Urywki higieniczne. — Kronika.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.















L. 17942. (8239 3—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobywania wierzytelności Beni Peczenika w ilości 400 zł. z pn., przymusowy jawny przetarg należący do dłużnika Izaka Polinera realności, ciału hipoteczne stanowiącej, pod l. wykazu 966 gminy katastralnej Ponikowice, na 120 zł. ocenionej, na dniu 20 stycznia i 20 lutego 1888, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 12 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej takowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół oceniania realności tej przejrzyć można w registraturze sądu tegoż. Brody, dnia 12 listopada 1887.

L. 13450. (8337 3—3)

C. k. sąd pow. miej. d. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 9 złr. 41 ct. aw. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. 182 w Denysowie położonej, wedle wykazu hyp. 467 i  $\frac{2}{3}$  części wyk. hip. 468 Wicka czyli Wincentego Sawaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Hindy Leinberg dnia 20 stycznia, 24 lutego i 16 marca 1888, każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 633 zł. 37  $\frac{1}{2}$  ct. a. w., lub wyżej tejże, na trzecim zaś także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 - pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 30 czerwca 1887.

L. 8888. (8345 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szezeru uwiadoma, że celem zaspokojenia sumy 335 zł. 72 ct. wa. z pn., przez c. k. uprz. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacji we Lwowie przeciw Fewroni z Mownych Lewandowiczowej, Andruchowi Lewandowiczowi i Feśce z Jarzynów Lewandowiczowej wywalczonej, przedsięwzięcie w tutejszej kancelarii w dniu 20 stycznia i 21 lutego 1888, każdorazowo o godzinie 10tej przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod lk. 15 w Krasowie położonej, wykazem hipotecznym l. 132 i 133 objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 800 złr. aw., jako wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w r. 1873 przyjęta.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzyć można w tus. registraturze.

Szezerzec, 30 października 1887.

L. 17492. (8395 3—3)

W dniu 20 stycznia i 29 lutego 1888, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacja realności Wasyła Rudego, pod nr. 245 w Bucniowie położonej, wykazem hipot. 427 objętej, na rzecz Sary Kozower pto 62 zł. z pn., w pierwszym terminie za cenę szacunkową oraz wywołania 2280 zł. w. a., lub wyżej, na drugim także niżej tej ceny.

Wadyum 228 zł.

Blizsze warunki, akt ocenienia i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzyć.

Wierzycielom, po dniu 9 sierpnia 1887 na hipotekę wchodzącym lub którymbym uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem adw. dra Landesberga z zastępstwem adw. dr. Weissteina.

C. k. m. d. sąd powiatowy.

Tarnopol, 30 września 1887.

L. 8493 (8594 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 224 zł. z pn., odbędzie się w gmachu tutejszego sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy posiadłości pod lwh. 167 w Jaworznie położonej w trzech terminach, to jest dnia 20 stycznia, 3 lutego i 2 marca 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem, na których połowa rzeczona realności nie niżej wysokości długów inabulowanych w przybliżeniu kwotę 253 zł. wynoszących sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa jest 450 zł.

Cena wywołania jest 45 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Keppler w Chrzanowie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tus. registraturze.

Chrzanów, dnia 20 lipca 1887.

L. 33549. (8881 3—3)

W celu ponownego obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stempowych i blankietów wekslowych w Strusowie w Tarnopolskim powiecie skarbowym, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 11 stycznia 1888.

Roczny obrót tej hurtowni wynosił za czas od 1 stycznia 1886 do końca grudnia 1886 w tytoniu 20508 zł. 40 ct., w stemplach i wekslach 246 złr. 57 ct., razem 20740 zł. 97 ct.

Pisemne oferty, zaopatrzone w wadyum w kwocie 100 złr. mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 10 stycznia 1888.

Blizsze warunki konkurencyi mogą być podane w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa dyrekcja skarbu.

Tarnopol, dnia 14 grudnia 1887.

L. 9989. (8619 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 383 zł. 68 ct. aw. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 20 stycznia i 24 lutego 1888, o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacja realności pod nk. 132 w Dembnie, Dymitra Domańskiego własnej, cena wywołania 1000 złr. wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 4 listopada 1887.

L. 10614. (8665 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. uwiadoma, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jtety Klein zam. Moldauer w kwocie 200 złr. aw. zpn. odbędzie się dnia 19 stycznia 1888 i dnia 23 lutego 1888 o godz. 10 rano w tusąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż części realności dłużnika Hawryła Wasyłyszyna własnej w Opryszowcach pod lk. 68 położonej, która tylko powyżej ceny szacunkowej 25 złr. 62 i  $\frac{1}{2}$  ct. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 3 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 31 sierpnia 1887.

L. 4146 (8708 3—3)

W dniu 19 stycznia 1888 i 1 marca 1888 o dziesiątej rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 65 w Grzechyni, niehipotecznej, Wincentego Malika własnej.

Cena wywołania 570 złr.

Wadyum 57 złr.

C. k. sąd powiatowy

Maków, dnia 21 października 1887.

L. 10420. (8394 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Antoniego Buczkowskiego w kwocie 110 złr. aw. zpn. odbędzie się w dniach 19 stycznia 1888 i 22 lutego 1888 każdy raz o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 247 księgi gr. gm. Leśniki objętej a własność dłużnika Grzegorza Stybelskiego stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 300 złr. aw. Wadyum ustanowione na kwotę 30 złr. aw.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowie dzeniem przyjąć by nie chcieli przyjąć do hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadła.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzyć w sądzie tutejszym.

Brzeżany, 10 listopada 1887.

L. 5235. (8273 2—3)

W Andrychowskim sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 23 stycznia i w dniu 20 lutego 1888 roku, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 4 księgi gruntowej dla Roczyn objętej, dłużnika Bernarda Syrka własnej, na zaspokojenie pretensyi Markusa Feliksa w kwocie 200 złr. a. w.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie za cenę szacunkową w kwocie 890 złr. aw., lub wyżej takowej, zaś na drugim nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 890 złr.

Wadyum 89 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Krobicki w Wadowicach.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze sądowej.

Andrychów, 4 sierpnia 1887.

L. 5515 (8880 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniu 16 stycznia i 20 lutego 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 21 wyk. hip. l. 53 w Kurzyni mającej Józefa Majdanika własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 5 rat po 12 złr. i 105 złr. 22 ct. wa. zpn.

Cena wywołania stanowi 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 15 listopada 1887.

L. 5344 (8873 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 16 stycznia i 16 lutego 1888 na pierwszym terminie za lub powyżej na drugim i poniżej ceny szacunkowej licytacja realności l. 97 według wyk. hip. 24 ks. gr. gminy Krechowice objętej Wasyła Katarzyny Maryi Jewdochy Antoniego Nastuni Dyzeka własnej na rzecz Hersza Sokola celem ściągnięcia sumy 101 złr. 8 ct. zpn.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tut. sąd registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się Władysława Jastrzębskiego w Krechowicach.

Rozniatów, 18 listopada 1887.

L. 5060 (8872 3—3)

W dniu 16 stycznia i 16 lutego 1888 zawsze o 10 godz. z rana odbędzie się w sądzie tutejszym a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową zaś na drugim terminie i niżej tejże przymusowa sprzedaż realności pod lk. 172 w Rozniatowie położonej nieinabulowanej nieobjętej masy spadkowej po śp. Michale Sieradzkim własnej celem ściągnięcia pretensyi Szulima Laufera w kwocie 100 złr. zpn.

Cena wywołania 355 złr.

Wadyum 35 złr. 50 ct.

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

Rozniatów, 24 października 1887.

L. 5257 (8871 3—3)

W dniu 16 stycznia i 16 lutego 1888 zawsze o 10 godz. z rana odbędzie się w sądzie tutejszym na pierwszym terminie wyżej ceny wywołania lub za takową zaś na drugim terminie i niżej tejże przymusowa sprzedaż realności pod nk. 68 rep. 76 w Dubie położonej nieinabulowanej, Wasyła Iwaniczynego własnej celem ściągnięcia pretensyi Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji w kwocie 1 3 złr. 14 ct. zpn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

Rozniatów, 24 października 1887.

L. 4853 (8870 3—3)

W dniu 16 stycznia i 16 lutego 1888 każdym razem o 10 godz. z rana odbędzie się w sądzie powiatowym w Kałuszu a to na pierwszym terminie wyżej ceny wywołania zaś na drugim terminie i niżej tejże przymusowa sprzedaż realności pod lk. 37 rep. 232 w Hołyniu położonej nietabulowanej, nieobjętej masy spadkowej po śp. Julianie i śp. Annie Żurakowskich własnej celem ściągnięcia pretensyi Zakładukredyt. włośc. w likwidacji w kwocie 91 złr 52 ct. zpn.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

Rozniatów, 12 października 1887.

3223 (8290 3—3)

W dniu 19 stycznia, 15 lutego i 21 marca 1888 o godzinie 10 z rana prze prowadzi sąd sprzedaż realności pod nr. 37 w Rozpuciu spadkobierców Kazimierza Bielńskiego na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 52 złr.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bircza, 1 czerwca 1887.

L. 2925 (8706 2—3)

W dniu 19 stycznia 1888, 21 lutego 1888 i 2 marca 1888 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nr. 11 w Josefsbergu w powiecie starostwa dr. hobyckiego, objętej wykazem hipotecznym 17 księgi gruntowej dla Josefsbergu, własnej Filipa Mohra na zaspokojenie wierzytelności Herscha Chajesa w kwocie 1000 złr., która realność na trzecim terminie także niżej ceny wywoła-

nia sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 3105 złr.

Wadyum 310 złr. 50 ct.

Blizsze warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Medenice, dnia 27 czerwca 1887.

T. 10964. (8402 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni uwiadoma, iż celem zaspokojenia sumy 80 złr. zpn. odbędzie się na rzecz Kasy oszczędności w Bochni w tutejszym c. k. sądzie powiatowym sprzedaż połowy realności lwh. 32 gm. kat. Krzyżanowice wielkie objętej, dłużnika Jana Gadowskiego własnej w dwóch terminach: mianowicie, dnia 19 stycznia i 23 lutego 1888 o 10 godz. z rana.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Serafiński.

Wadyum wynosi 53 złr. aw.

Bochnia, dn. 9 października 1887.

L. 13533 (8892 2—3)

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego dozwolono w celu ściągnięcia kwoty 200 złr. egzekucyjną sprzedaż realności nieobjętej masy Matrony Czobaniuk w Snemakowach pod nc. 29 położonej na 1535 złr. oszacowanej w dwóch terminach 16 grudnia 1887 i 20 stycznia 1888 o 10 godzinie rano z tem że dopiero na drugim terminie sprzedaż niżej ceny szacunkowej miejsce mieć może.

Wadyum wynosi 153 złr. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego adwokata doktora Rascha.

Resztę warunków licytacji można przegladnąć w sądowej registraturze

C. k. mdlg. sąd powiatowy

Kołomyja, 24 września 1887.

L. 8442 (8891 2—3)

Na zaspokojenie grzywny dochodowej skarbowej w kwocie 135 złr. aw. zpn. na rzecz c. k. Prokuratury skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego skarbu przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 69 w Kołomyi położonej Majera Sternberga własnej w dwóch terminach dnia 17 stycznia 1888 i dnia 21 lutego 1888 zawsze o 10 godzinie rano, w biurze IV a to na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 423 złr. 53 ct. na drugim zaś także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 pre. od sta. ceny szacunkowej.

Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiono adw. dr. Dębickiego.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzyć i odpisać można w tus. registraturze.

Sąd powiatowy

Kołomyja, 30 września 1887.

L. 16425 (8452 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwid. we Lwowie w kwocie 133 złr. 76 ct. aw. zpn. odbędzie się dnia 19 stycznia 1888 i dnia 23 lutego 1888 o godzinie 10 rano, w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż całej realności wykazem hip. l. 198 gminy kat. Chomiaków objętej i  $\frac{1}{2}$  części wyk. hip. 192 gminy kat. Chomiaków objętej realności dłużnika Michała Korystyszyn, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 485 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 4 złr. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Szydłowski.

Stanisławów, 30 września 1887.

L. 6875 8524 (2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 stycznia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 lutego 1888 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 47 według wyk. hip. 179 gminy Cuniów Iwasia Basi i Maryi Stojko własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościań. w likwidacji we Lwowie pto 28 rat po 12 złr. zpn.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Resztę warunków wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tut. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem tutejszego aptekarza p. A. Tomaszewskiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 lutego 1888 godz. 10 rano.

Gródek, 29 sierpnia 1887.



L. 3621 (8707 3-3)  
W dniu 19 stycznia 1888 i 21 lutego 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż położonych w powiecie drohobyckim 1/2 niewydziałonych części posiadłości, objętej wyk. hipot. 120 księgi gruntowej dla Letni, Juliana Lityńskiego własnej, całej posiadłości objętej wykaz hipot. 738 księgi gruntowej gminy Letni, Senia Stecków Hrynusiów własnej, i całej posiadłości objętej wykazem hipotecznym 739 księgi gruntowej dla Letni, Dmytra Romana własnej, na zaspokojenie wierzytelności powiatowej kasy pożyczkowej w Drohobycz w kwocie 175 złr. 83 ct. zpn.

Cena wywołania 1/2 części powyższej posiadłości wyk. hip. 120 wynosi 882 złr. 40 ct. całej posiadłości powyższej wyk. hip. 738 wynosi 100 złr. a posiadłości powyższej wykaz. hipot. 739 wynosi 40 złr.

Wadium wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Do ułożenia lepszych warunków sprzedaży wyznaczony w sądzie na 20 marca 1888 o godzinie 9 rano.

Blizsze warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.

Z c. k. sądu powiatowego Medenice, dnia 30 czerwca 1887.

Z. 8732 (8349 3-3)  
**AUSZUGSWEISE KUNDMACHUNG**

Behufs Sicherstellung eines gewissen Bedarfs an Spitalswäsche und Pantofeln pro 1888 im Wege der allgemeinen Konkurrenz, wird Mittwoch den 4 Jänner 1888 11 Vormittag bei der 11 Korps-Intendanz eine schriftliche Offertverhandlung abgehalten.

Zur Betheiligung an diesem Unternehmen wird hiemit öffentlich aufgefodert und bezüglich aller weiteren Bedingungen, auf die in der „Gazeta lwowska“ und Czeronowitzer-Zeitung“ verlaublichste vollinhaltliche Kundmachung hingewiesen.

Offerte und Vadien haben zu obigem Termin einzulangen ansonsten sie nicht berücksichtigt werden können.

Lemberg, am 22 December 1887.

K. k. Intendanz des 11 Korps.

## Upadłości.

L. 33087 (8818 3-3)  
C. k. sąd krajowy Krakowie na zasadzie §§ 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Emila Rozonowicza, kupca papierów i materiałów pisemnych w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej l. 25 a mianowicie: na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu krajowego Matyasa a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dra Rothweina z substytucją pana adwokata dr. Deichesa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 9 stycznia 1888 roku przed komisarzem konk. wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy,

lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 13 lutego 1888 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 19 marca 1888 o godz. 10 rano w biurze komisarsza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostali.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 15 grudnia 1887.

L. 5883 (8853 2-3)  
Skutkiem wyboru wierzycieli masy konkursowej Bernarda Warszawskiego i Jetti Warszawskiej z Kęt, na dniu 23 października 1887 dokonano, adwokat dr. Chrzanowski w Kętach stałym zarządcą, zastępcą jego Szymon Pilzmann, zaś członkami wydziału wierzycieli Jan Kanty Bezwinski, Salomon Roger i Józef Neumann mianowani zostali.

Wadowice, 26go listopada 1887.

L. 47412 (8690 3-3)  
Jako komisarz masy rozbirowej firmy Kropf et Bombach i mas rozbirowych Leona Kropfa i Wilhelma Bombacha wyznaczam do powzięcia przez ogół wierzycieli uchwały co do sposobu zrealizowania pretensyj tej firmy do jej komitentów terminu na 1 lutego 1888 godz. 10 przed południem, na który wszystkich wierzycieli tych mas rozbirowych do biura mego z tym dodatkami wzywam, że niestający będą uważani za przystępujących do wniosków większości tych, którzy na terminie staną.

Lwów, dnia 9 grudnia 1887.  
C. k. komisarz konkursowy

L. 16324 (8912)  
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej M. Jonasa ustanowiony został na miejsce Etsiga Bogada pan Szmari Sperber kupiec w Stanisławowie zawiadowcą tej masy konkursowej.

Stanisławów, 17 grudnia 1887.

L. 50012 (8929)  
Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli masy rozbirowej Edwarda Kleina względem honorarium zarządcy masy adw. dr. Bobownika wyznaczam termin na 9 stycznia 1888 w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 18 grudnia 1887.

znia 1888 o godzinie 10 rano w biurze nr. 7 na który wszystkich wierzycieli masy konkursowej tak w drodze osobnych doręczeń jak i przez przybiecie niniejszej uchwały za krótkami i przez edykta wzywam.

Lwów, dnia 14 grudnia 1887.

Komisarz konkursowy.

L. 45719 (8928)  
Podaje się do wiadomości, że do dodatkowej likwidacji pretensyj do masy konkursowej Mojżesza Dawida dw. im Kalusza zgłoszonej wyznaczono termin na 29 grudnia 1887 o godzinie 10 przed południem biuro IV.

Z c. k. sądu krajowego.  
Lwów, 20 grudnia 1887.

## Kuratele.

L. 10295 (8620 3-3)  
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku uznał Abrahama Rotmana za głupkowatego. Kuratorem jego jest Jakób Rotman. Leżajsk, dnia 12 listopada 1887.

L. 7142 (8844 3-3)  
C. k. sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 15 września 1887 l. 6386 Jan Dziechciarz z Szyperka uznanym został marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Michała Sieradzkiego z Szyperka.

C. k. sąd powiatowy,

Ulanów, dnia 25 listopada 1887.

L. 13811 (8749 3-3)  
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Onufrego Sztokale ze Skomoroch marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Petra Czernia.

Sokal, 12 października 1887.

L. 3450 (8743 3-3)  
Wasył Drizd z Rybnika uznany za marnotrawcę. Kuratorem jego mianowany Fed' Holak gospodarz z Rybnika. Podbuz, 24 września 1887.

L. 3333 (8742 3-3)  
Andrus Rubel z Rybnika uznany za marnotrawcę, kuratorem jego mianowany Prokip Kulynycz z Rybnika. C. k. sąd powiatowy Podbuz, 15 września 1887.

L. 3847 (8745 3-3)  
Iwan Hołubickij Pańkiw z Winnik ad Podbuz uznany za marnotrawcę. Kuratorem jego mianowany Józef Klizewicz z Winnik.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuz, 30 października 1887.

L. 5290 (8747 3-3)  
Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13 października 1887 l. 7256 uznaje się Tomasza Wojcika z Zarnowy za marnotrawcę a kuratorem jego Wawrzyńca Wójcika.

C. k. sąd powiatowy.

Stryków, 24 listopada 1887.

L. 477 (8645 3-3)  
Prokop Jaras z Przewłoki marnotrawcą, kuratorem Pawła Spodarunek. C. k. sąd powiatowy. Buczacz, dnia 30 listopada 188.

L. 20149 (8728 2-3)  
Stanisławowski sąd obwodowy uchwałą z 19 b. m. l. 15'65 Schepsła Feil przy-

mysłowca uznał głupkowatym dla którego też tutejszy c. k. miej. del. sąd powiatowy zamianował kuratora w osobie Samuela Feil przemysłowca z Stanisławowa.

Stanisławów, 28 listopada 1887.

L. 707 (8746 2-3)  
Ewa Stopa ze Skołoszowa uznana głupkowatą, kuratorem jej ustanowiony Antoni Bach w Skołoszowie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno, 1 grudnia 1887.

L. 9495 (8901 2-3)  
Jan Matkowski rolnik z Łosińca uznany uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 22go listopada 1887 do l. 13197 marnotrawcą Kuratorem jego Piotr Łoniewski Gawłowicz z Łosińca.

C. k. sąd powiatowy.

Turka, dnia 6go grudnia 1887.

L. 3884 (8744 2-3)  
Antoni Fedyszyn z Podbuża uznany za marnotrawcę, kuratorem tegoż ustanowiony Wasył Fedyszyn z Podbuża. Podbuz, 29 października 1887.

L. 9979 (8915 1-3)  
Stanisław Okoński z Krosna uznany za umysłowo chorego, kuratorem dla niego ustanowiono p. Tomasza Aschenbrennera z Krosna.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 września 1887.

## Wyroki prasowe.

3. 280 (8555)  
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 331 der periodischen Druckschrift „Neues Wiener Abendblatt“, Abendausgabe des „Neues Wiener Tagblatt“, vom 1. December 1887 auf Seite 3 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Nachtrag“ in der Stelle von „Ich war gezwungen“ bis „den Frieden unterzeichneten“ das Vergehen nach Art. IV der St. R. vom 17. December 1867, N. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 resp. nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 December 1887.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 49 der periodischen Druckschrift: „Wiener Caricaturen“ vom 4. December 1887 auf der 8. Seite enthaltene Bildchen mit der Aufschrift: „Nur solid!“ sammt Text, ferner das dafelbst enthaltene Aufgesetz mit der Aufschrift: „Wochen-Caricaturen“ in der Stelle „die Wiener Statur ist allerdings“ bis „Geburt aus drin steht“ das Vergehen nach § 300 St. G.; 2. die dafelbst auf Seite 8 enthaltenen Bilder mit den Unterschriften: „Der gemächte Malerjüngling nach der Natur“ und „die tugendhafte Karatide das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. December 1887.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 34 der periodischen Druckschrift: „Allgemeine Landeszeitung“ Organ für Politik und Volkswirtschaft vom 4. December 1887 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Trugschlüsse der Regierung“ in der Stelle von „und es kann nicht oft genug wiederholt werden“ bis zum Schlusse das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 December 1887.

Das k. k. österr. Oberlandesgericht hat über Antrag des k. k. Staatsanwaltschaft in Abänderung des abweislichen Erkenntnisses des k. k. Landesgerichtes in Wien als Pressgericht vom 21. November 1887, Z. 42742, zu Recht erkannt: der Inhalt, des in der Nr. 47 der periodischen Druckschrift: „Saphir Witzblatt“ vom 20. November 1887 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Der Borsen-Jobber“ begründe den Thatbestand des Vergehens der Ehrenbeleidigung nach §§ 491 und 493 St. G., und es werde das Verbot der weiteren Verbreitung dieser Druckschrift und die Vernichtung der mit Verflag belegten Exemplare derselben nach § 37 Pr. G. ausgesprochen.

Wien, am 29 November 1887.

Das k. k. österr. Oberlandesgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in

## Konkurs.

L. 38846 (8926 1-3)  
**K o n k u r s**  
na posadę ekspedynta przy otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Wadowicach górnych w powiecie Mieleckim.

L. 75561

## Obwieszczenie konkursu

Posada do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżniona.	Dochody przywiązane do tej posady				Wiadomości i inne warunki potrzebne do uzyskania posady	Czy potrzeba		Władza do której należy adresować podanie.	Termin ubiegania się	Uwaga
		Płaca	Dodatek na mieszkanie	Dodatek aktywny	Dyety		Odbędzie praktykę na posadę jak długo	Złożenie egzaminu z jakich przedmiot.			
Kilka posad drogowych mistrzów względnie nadzorców rzek.	Przy galicyjskich okręgach budowniczych.	350			87 50	Ubiegający się o te posady władac mający zyskami krajowymi, umieć czytać pisać i rachować. Pożądane jest także aby umiał rysować o ile to od empiryka wymagane być może. Nadto powinien drogomistrz być murarzem, kamieniarzem lub cieślą zaś nadzorca rzek wywieczonym flisakiem.			Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	Do końca stycznia 1888.	

C. k. namiestnictwo galicyjskie we Lwowie

Lwów, dnia 10 grudnia 1887.



Abänderung des abweislichen Erkenntnisses des k. k. Landesgerichtes Wien als Preßgerichtes vom 21. November 1887 Z. 42527, zu Recht erkannt: Der Inhalt des in der Nr. 47 der periodischen Druckchrift: „Figaro“, humoristisches Wochenblatt vom 19. November 1887 auf Seite 186 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift: „Der Vär in Verlegenheit“ begründe den Thatbestand des Vergehens der Ehrenbeleidigung nach §§ 491 und 493 St. G., und es werde das Verbot der weiteren Verbreitung dieser Druckchrift und die Vernichtung der mit Beschlagnahme belegten Exemplare derselben nach § 57 Br. G. ausgesprochen.

Wien, am 29. November 1887.

Das k. k. österr. Oberlandesgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Abänderung des abweislichen Erkenntnisses des k. k. Landesgerichtes Wien als Preßgerichtes vom 21. November 1887, Z. 42673, zu Recht erkannt: Es begründe das in der Nr. 93 der periodischen Druckchrift: „Kikeriki“, humoristisches Wochenblatt vom 20. November 1887 auf der ersten Seite enthaltene Bild sammt Text mit der Aufschrift: „Der Czar soll während seines Aufenthaltes in Berlin nicht einmal mit Bismarck sprechen“ den Thatbestand des Vergehens der Ehrenbeleidigung im Sinne der §§ 491 und 493 St. G., werde das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift und die Vernichtung der mit Beschlagnahme belegten Exemplare derselben hiemit ausgesprochen.

Wien, am 29. November 1887.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 14 und 16. November 1887, Z. 32843 und 33843, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift „Vychod“ vom 10. November 1887 wegen des Artikels „Složka mandaty“ nach § 65 a, dann der Nr. 310 der Zeitschrift „Narodni Listy“ vom 11. November 1887 wegen des Artikels „Novy casopis francuzsky: L'Autriche Slave et Roumaine“ nach § 65 a St. G. und nach Art. II des Gef. vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Klein hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 15. November 1887, Z. 9219, die Weiterverbreitung des hektographirten Zieles mit der Ueberschrift: „Pisen o obrozanych a neobrozanych zidech nasich“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 19. November 1887, Z. 8334, die Weiterverbreitung der in Druck und Verlag von Dr. Karl Widert in Leitmeritz erschienenen Druckchrift: „Die politische Zustände in Tschau“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 25. November 1887, Zahl 6466, die Weiterverbreitung der „Volks-Zeitung“ Nr. 93 vom 19. November 1887 wegen des Artikels „Ezechiel'sche Wirthschaft“ nach § 300 St. G. und nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 25. November 1887, Zahl 7198, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 321 vom 22. November 1887 wegen des Artikels „Die Schulfreundlichkeit des böhmischen Landes Schulrathes“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Gerichtshof II. Instanz in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 15. October 1887, Z. 3369 und 3370, die Weiterverbreitung der Nr. 73 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 14. September 1887 wegen des Artikels beginnend mit „Br, 254 Rimskog Diritto“, dann der Nr. 57 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 15. September 1887 wegen des Artikels beginnend mit „II Rimskom listu Diritto“ nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 19. November 1887, Zahl 6655, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „II Dalmata“ Nr. 90 vom 12. November 1887, wegen des Artikels „In Tribunale“ nach § 300 St. G. und nach § 24 des Preßgesetzes vom 17. December 1862, ferner wegen des Artikels beginnend mit „E fino a quando“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 9. November 1887, Zahl 5189, die Weiterverbreitung der Zeitschrift:

„La Difesa“ Nr. 87 vom 3. November 1887 wegen des Artikels „Mons parturiens“ nach den §§ 63 und 300 St. G. verboten.

Zl. 282. (8625)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreis- als Preßgericht Wiener-Neustadt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft vom 4. Dezember 1887, Z. 3538, die durch dieselbe am 4. Dezember 1887 l. Z. vollzogene Beschlagnahme der Nr. 49 der „Wiener Neustädter Zeitung“ vom 3. Dezember 1887 im Sinne des § 302 St. G. B. in Gemäßheit der §§ 487 und 489 St. B. D. bestätigt, und wird das Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen, und gemäß § 37 des Preßgesetzes auf Vernichtung dieser Nummer erkannt.

Wiener-Neustadt, 6. Dezember 1887.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 23. November 1887, Z. 8726 und 8749, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Das Volksgericht“ vom November 1887 wegen der Artikel: „Feuilleton“ und „Das Endschicksal des Artikels: Unsere neuere Gesetzgebung und die Praxis“ nach § 300 St. G. und § 22 Br. G., ferner der Nr. 92 der „Egerländer Zeitung“ vom 19. November 1887 wegen des Artikels: „Ein diensthilflicher Erlaß“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 27. November 1887, Z. 6328, die Weiterverbreitung der „Saager Zeitung“ Nr. 92 vom 23. November 1887 wegen des Artikels: „Die Schulfreundlichkeit des böhmischen Landes Schulrathes“ nach § 300 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 7705. (8310 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Wodanycia, że Michał i Kaśka Hrdka wniosli przeciw niemu pozew de praes. 10 września 1887 l. 7705 o własność parcel 758/2, (759/3), 1440/1 i 1441/2 w Cholezowie, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 16 lutego 1888 wyznaczono a dla niego kuratorem Olekse Nowosada z Cholezowa ustanowiono.

Wzywa się przeto Piotra Wodanycia, aby na terminie w sądzie osobiście stanął lub z kuratorem się porozumiał, inaczej z skutki sam sobie przypisze.

Radziechów, dnia 30 września 1887.

L. 7373. (8803 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Zloczowie wzywa wszystkich, w których ręku znajdować się może weksel z daty Zloczów 1 września 1879, na 600 zł. opiewający, płatny dnia 13 lipca 1880, przez Simche Erzenbrunn wystawiony a przez Józefa Preiss i Efraima Herscha Preiss przyjęty, aby weksel ten w przeciągu dni 45 od dnia dzisiejszego ogłoszenia licząc, sądowi okazali, ile że w razie przeciwnym takowy za umorzony uznany będzie.

Z rady c. k. sądu obwodowego jako handlowego.

Zloczów, dnia 19 listopada 1887.

L. 6660. (8805 2—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Zystera Prekera i Keile z Prekerów Birnbaumowa, że Chanine i Taube z Prekerów małżonkowie Weissmanowie zgłosili prawo własności do 3/4 części realności lk. 71/123 wykazem 152 księgi gruntowej Dębicy objętej i że termin do rozprawy na dzień 19 stycznia 1888 wyznaczono, zarazem wzywa ich jako współwłaścicieli tej realności by dla ochrony swych praw bądź to do rozprawy osobiście stanęli lub też ustanowionemu kuratorowi Pinkasowi Ulmanowi stosowną udzielili informację.

Dębica, dnia 5 grudnia 1887.

L. 7271. (8181 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce czyni wiadomo, że na dniu 27. Lutego 1883 zmarł w Dziwienikach ksiądz Maciej Filipowski bez ostatniej woli rozporządzenia.

Do tego spadku powołana jest także z miejsca pobytu i życia niewiadoma Katarzyna Filipowska. — Sąd wzywa takową aby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego wyznaczonego licząc w tym sądzie się zgłosiła i deklaryację do spadku wniosła w przeciwnym razie rozprawa spadkowa tylko ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niniejszego postanowionym przeprowadzona i tymże spadek przyznany zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bóbrka, dnia 30. Grudnia 1885.

L. 17258. (8864 2—3)

C. k. sąd pow. m. d. doręczył przeznaczoną dla Józefa Maluty, nieznanego z miej-

sea pobytu, uchwałę z 23 października 1886 l. 13181 dozwalającą, na rzecz Józefa Budzińskiego wpisu prawa własności do parcel z wyk. hip. l. 92 gminy kat. Cieżów ustanowionemu dla Józefa Maluty, kuratorowi adw. Hausserowi, o czym go uwiadamia.

Stanisławów, dnia 13 października 1887.

L. 46194. (8357 1—3)

Das k. k. Landesgericht in Lemberg leitet das Amortisirungsverfahren bezüglich eines, von der k. k. priv. Aktienhypothekenbank zu Lemberg ddto Lemberg 24 Juli 1885 dep. n. 259/3 ausgestellten, mit lit. a bezeichneten Depotbriefes, welcher angeblich bei dem im Monate April 1886 in Strij stattgehabten Brande in Verlust gerathen ist, beziehungsweise verbrannte, folgenden Inhaltes, ein: „Dep. 259/3 Frau Frimet Aberdam in Krystynopol und Frau Rosa Bentschel in Strij. Wir bestätigen hiedurch doppelt, einfach gültig, unten spezifizierte Effekten von Ihnen in Verwahrung genommen zu haben und werden dieselben nur gegen Rückstellung dieses und unseres zweiten, mit diesem gleichlautenden Briefes A. an den Ueberbringer, welcher stets als rechtmässiger Inhabaer angesehen werden wird, ausfolgen. Die Erhebung der, während der Verwahrungsdauer etwa fällige werdenden Coupons kann nur gegen Verweisung und Abstempelung beider Briefe erfolgen. Die Verwahrungsgeldgebühr haben wir für die Zeit bis 24 Jänner 1886 mit ö. W. fl. 2 bezahlt erhalten. Lemberg den 24 Juli 1885, K. k. priv. galiz. Aktien-Hypothekenbank Rieger m. p., Bielański mp. Effekten 500, 4 pr. gal. alte Pfandbriefe nr. 7123 mit Coupons 3 1/2 1885 fl. 422 44 kr. in 1 Sparkassebüchel nr. 52586.“

Es wird hiemit der Besitzer des erwähnten Depot-Briefes auf Grundlage des §. 202 der w. gal. G. O. aufgefordert, denselben innerhalb der Frist von Einem Jahre 6 Wochen und 3 Tage von der dritten Kundmachung des Ediktes im Amtsblatte der „Lemberger Zeitung“ angerechnet, dem hiesigen k. k. Landesgerichte um so gewisser vorzulegen, widrigenfalls solcher als ungültig und nichtig erklärt werden wird.

Lemberg, den 12 November 1887.

L. 46639. (8356 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia spadkobierców Sary Menkes a to Mojżesza Menkesa, Ire Menkes, Rachelę Beile Goldstaub ur. Menkes tudzież tychże prawonabywców nieznanych a mianowicie Odel Menkes i Frimet Menkes wszystkich, że z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że z powodu wniesionego przeciw nim przez Majera i Sarę Gittle Rosenbuschów pozwu o wykreślenie prawa zastawu a) sumy 2000 zł. w. wied. z dochodów części realności l. 123 3/4, płacić się mającej, b) zamieszkania i zarządzenia domu pod l. 123 3/4, we Lwowie tudzież adnotacji wdrożonej per traktacji po Sarze Menkes, kuratorem adw. dr. Bunda z zastępstwem adw. dr. Fläschnera ustanowiony został, że przeto ich rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacji udzielić, w ogóle do obrony służące środki poczynić i sąd o tem zawiać.

Lwów, dnia 12 listopada 1887.

L. 5901. (8344 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Snopkowskiego uwiadamia się, że w skutek wniesionego dnia 13 września 1887 do l. 5901 pozwu przez Minke Berger przeciw Stanisławowi Snopkowskiemu o zapłatę 161 zł. 42 ct. a. w., celem bronięcia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie Józefa Kaczorowskiego z Rymanowa, wyznaczając w tej sprawie termin do rozprawy na 8 lutego 1888.

Zarazem przestrzega się pozwanego, że winien przed terminem ustanowionemu kuratorowi środki do obrony służące dostarczyć, lub innego zastępcę sądowi wskazać.

C. k. sąd powiatowy.

Rymanów, dnia 30 października 1887.

L. 10472. (8343 1—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Hirscha 2 im. Jakobowicza, że celem doręczenia mu rezolucji hipotecznej z dnia 23 grudnia 1886 l. 9119 w przedmiocie wpisania egzekucyjnego prawa zastawu dla sum 750 zł., 350 zł. w stanie biernym 1/2, części realności pod l. 102 w Podgórzu położonej a na masę Cywii Jakobowiczowej zapisanej ustanowiono dla tegoż kuratorem adw. dr. Chajesa w Podgórzu.

Podgórze, 26 października 1887.

L. 9605. (8342 1—3)

W celu przeprowadzenia hipotecznego podziału realności spadkowej po s. p. Katarzynie z Frydrychów Liput w Iskrzyni, ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Liputa kuratora ad actum w osobie naczelnika gminy Jana Kielara, którego upoważnia się w tej sprawie w imieniu swego kuranda.

O tem uwiadamia się Wojciecha Liputa w celu bronięcia swych praw.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 28 września 1887.

L. 6057. (8914 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Baligródzie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Kudlik z Żernicy niżej, iż przeciw niemu Schloma Kaczka pod dniem 22 listopada 1887 l. 6057 pozew o zapłatę 108 zł. 15 ct. wniosł, na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 stycznia 1888 o 9 godzinie rano się wyznacza.

Dla Dmytra Kudlik ustanowiono kuratora w osobie Ludwika Riedla z Baligródu, Dmytra Kudlik zaś wzywa się by kuratorowi potrzebne środki do obrony dostarczył lub sobie innego zastępcę obrał i sądowi podał.

C. k. sąd powiatowy.

Baligród, dnia 23 listopada 1887.

L. 17495. (8852)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na czas dwumiesięcznego urlopu, udzielonego dr. Zygmuntowi Ruckiemu c. k. notaryuszowi w Nisku, restryktem c. k. ministerstwa sprawiedliwości do l. 16332 zamianowany zastępcą tegoż Jan Martynowicz, c. k. notaryusz w Rozwadowie, urządowanie jako zastępcą z dniem 16 grudnia 1887 rozpoczyna.

W Tarnowie, dnia 15 grudnia 1887.

L. 13690. (8229 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia Antoniego Miączynskiego z życia i pobytu niewiadomego a wrazie jego śmierci nieznanych jego spadkobierców, że przeciw niemu księżna Jadwiga Julia Wanda trojga imion de ligne pozew o intabulację wykreślenia dom. 144 pag. 330 n. 82 on. intabulowanego w stanie biernym dóbr Zbaraż prawa 30 - letniej dzierżawy gruntów, Czahary zwanych, tudzież obowiązku dawań materjałów na budowę i reparację budynków w czasie dzierżawy, na dniu 15 października 1887 do l. 13690 wytoczyła i że dla rzeczzonego pozwanego kuratorem adwokata krajowego dra Sternklara ustanowiono i kuratorowi pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach, doręczono.

Rzeczą jest tedy Antoniego Miączynskiego a względnie jego nieznanych spadkobierców, ustanowionemu kuratorowi środki obronne udzielić, lub innego zastępcę prawnego sądowi oznajmić.

Tarnopol, dnia 22 października 1887.

L. 45080. (8358 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ferdynanda hr. Arco, dra Bethela Henry Strousberga i Louis Sleschera, względnie ich niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że celem doręczenia im uchwały z dnia 12 marca 1887 do l. 5482, dotyczącej intabulacji Antoniego ks. Ordynata Sułkowskiego i Maryi z hr. Mycielskich ks. Ordynatowej Sułkowskiej za właścicieli sumy 6000 zł. m. „z pn., na rzecz Ferdynanda hr. Arco w stanie biernym dóbr Mików, Prełuki i Dusztyn intabulowanej, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Dąbrowskiego, a tegoż zastępcą adw. dra Dulębę we Lwowie.

Lwów, dnia 12 listopada 1887.

L. 8476. (8899 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Bojko, że Antoni Maziarczuk i Wasył Maziarczuk wniosli przeciw niemu pozew de praes. 8 grudnia 1887 l. 8476 o uznanie prawa własności do parcel gruntowych gr. l. kat. 3315, 3322, 3323, 3324, 3325/1, (3473/1), 3474, 3475 i (3476/1) w skład ciała hipot., wyk. hip. l. 30 gminy Mikołajów wchodzących z pn., na który termin do rozprawy ustnej na dzień 17 stycznia 1888 o godz. 9 rano został wyznaczony.

Pozwanego Jacka Bojko wzywa się, żeby ustanowionemu dla niego kuratorowi Pawłowi Martyszczukowi gospodarzowi z Mikołajowa środki obronne podał lub innego zastępcę wybrał inaczej skutki zaniebdania sam zawini.

Łopatyn, dnia 10 grudnia 1887.

L. 455/pr. (8888)

Prezydum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na I kadencję rozpoczynającą się dnia 3 lutego 1888 o 9 rano, Adolfa Brasona, c. k. radcę sądu krajowego wyższego i przełożonego sądu krajowego karnego w Krakowie, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego w Krakowie Wilhelma Hoffmanna, Antoniego Nowaczyńskiego, Erazma Tałasiewicza, Apoloniusza Hankiewicza i Józefa Głuszkiewicza.

Prezydum c. k. sądu krajowego karnego. Kraków, dnia 19 grudnia 1887.







# KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

porcelany, szkła i towarów miuszanych

we Lwowie, ul. Trybunańska 1. 8.

Zalozony w roku 1845

Papiery  
transparentowe.



!!PAPIERY TRANSPARENTOWE!!

Przylepiane na szyby u okien, drzwi i t. p. zastępują, przez swą dobrą grę barw i kolorów, najpiękniejsze malowidła na szkło.

POLECA PO TANICH CENACH  
ALOJZY HÜBNER LWÓW

ul. Karola Ludwika 1. 13.

Papiery  
transparentowe.

## 13 Ziehungen in einem Jahre

bievon schon

- am 2. Jänner: 1 Haupttreffer per 50.000 fl. ö. W.
- am 1. Februar: 1 Haupttreffer per 50.000 Gold-Lire.
- am 1. März: 1 Haupttreffer per 75.000 fl. ö. W.
- am 1. März: 1 Haupttreffer per 25.000 fl. ö. W.

Die größte Gewinnchance bietet die nachstehende von uns arrangierte Losgruppe:

1 österr. Kreuzlos	1 italien. Kreuzlos	1 Dombau-Los	1 ungar. Kreuzlos
--------------------	---------------------	--------------	-------------------

Haupttreffer in den nächsten Ziehungen.

Am 2. Jänner n. J. fl. 50.000 ö. W.	Am 1. Februar n. J. Lire 5.000 Gold	Am 1. März n. J. fl. 75.000 ö. W.	Am 1. März n. J. fl. 25.000 ö. W.
Am 1. Mai n. J. fl. 25.000 ö. W.	Am 1. Mai n. J. Lire 15.000 Gold	Am 1. Juli n. J. fl. 60.000 ö. W.	Am 1. Juli n. J. fl. 15.000 ö. W.
Am 1. September n. J. fl. 15.000 ö. W.	Am 1. August n. J. Lire 15.000 Gold	Am 2. November n. J. fl. 10.000 ö. W.	Am 1. November n. J. fl. 10.000 ö. W.
	Am 1. November n. J. Lire 10.000 Gold		

Jedes Los muss gewinnen. Ein Los kann zwei Treffer machen.

Wir erlassen diese drei vorzüglichen Lose gegen Cassa coulant nach Tagescours oder gegen 23 monatliche Raten à fl. 3, oder gegen 17 monatliche Raten à fl. 4.

Alleiniges Spielrecht nach Erlag der ersten Rate schon an der nächsten Ziehung am

2. Jänner.

Verlosungs-Kalender pro 1888 und Ziehungslisten franco und gratis. — Bestellungen per Postanweisung und 20 kr. für Rückporto erbeten.

Alle in das Bankgeschäft einschlägigen Aufträge werden coulant und prompt ausgeführt.

Bank- und Wechslerschäft

**M. J. Guth & Comp.**

Wien, I. Kohlmarkt Nr. 5.

## Stosowne na podarunki na Gwiazdkę i Noworoczne!

Niezbędna dla każdej gospodarki domowej

Najnowsza uniwersalna maszyna do prania

patentowana we wszystkich Państwach.

Szanownej P. T. Publiczności, mianowicie szanown. Paniom Gospodyniom i wszystkim, którzy się interesują praktyczną i racjonalną, oszczędnie postępowi czasu odpowiednią nowością w dziale czyszczenia bielizny; niech służy do wiadomości, że ta maszyna jedna osoba w 2 do 3 godzinach z łatwością tyle bielizny zupełnie czysto, wypierze, ile najrzeczniejsza praczka w jednym dniu rękami wyprać jest w stanie.

Korzyści z tej maszyny są następujące:

Zaoszczędzenie znaczne praca bielizny, najzupełniejsze oczyszczenie bez wszelkich domieszek chemicznych, zaoszczędzenie czasu, materiału do palenia i mydła; nadto nie trzeba porządkować prania rękami i można użyć do tej roboty zwykłego chłopaka służbowego. Pranie może się odbyć w pokoju, kuchni, sieni itp.



ponieważ maszyna ta łatwa do przeniesienia a przez swe szeregowe zamknięcie ochrania od nieprzyjemnej wilgoci, umożliwiając Paniom Gospodyniom i Panienkom być czynnymi w lepszych ubiorach, pranie idzie bardzo szybko od ręki, ustają nieprzyjemne długotrwałe prania domowe.

Przy nowych budowlach, ustawienie praczek jest bezpotrzebne, ponieważ tę maszynę wszędzie używać można nieuszkadzając murów ani też urządzenia w pokojach.

Cena jednej maszyny uniwersalnej 40 złr.

Przyrząd do czyszczenia (Wringer) 16 złr.

Wyłączny skład dla Galicji i Bukowiny u

**ALOJZEGO HÜBNERA**

we Lwowie pod 1. 13 ulica Karola Ludwika.

Specjalny skład artykułów gospodarczych i skład fabryczny farb, lakierów, pokostów, chemikaliów, kieszek gumowych i artykułów browarniczych,

oraz handel materiałami.

Skład fabryczny ogniotrwałych kas żelaznych

z ces. król. uprzywilejowanej fabryki

Feliksa Błażczeka w Wiedniu.

8850

Wyłączny i jedyny główny skład fabryczny francuskiej masy do zapuszczania podłóg.

## „HELLOS“

najnowsze stożkowate cylindry do zwykłych lamp

Podwójne światło bez żadnego zwiększenia kosztów.

Pęknięcie prawie wykluczone.

8930

## W. Grabiński

zegarmistrz, we Lwowie przy ulicy Halickiej L. 18 poleca swój wieki

Skład zegarków genewskich

z najznakomitszych fabryk, po cenach umiarkowanych, mianowicie:

srebrne zegarki od 16 do 150 złr.

złote od 28 do 500 złr.

również zegarów ściennych, stożkowych, podróżnych, kontrolowych i budzików, oraz jedyny na Galicję skład zegarków fabryki

Patek Philippe & Sp. w Genewie

odznaczających się niezrównaną dokładnością.

Naprawy zegarków skutecznia z największą dokładnością i pod gwarancją. 8763

Zamówienia zamiejscowe skutecznia najsumienniejsz.

## Bittnera Olej słuchu

bardzo skuteczny we wszystkich słabościach uszu, do wyleczenia osłabionego i odzyskania straconego słuchu. Dostać można po cenie 50 ct. za flaszkę, prawdziwy tylko u Juliusza Bittnera aptekarza w Gloggnitz, Niższa Austria 7714

Składy we Lwowie: u Piotra Mikolascha, apt.

Po 90 ct.

## CZAPKI

imit. astrachanu i baranka

Prawdziwe krymskie i astrachanowe, oraz wszelkie towary zimowe

poleca najtaniej 8761

Magazyn

**Braci Langner,**

Lwów, Halicka L. 6.

Cenniki darmo i opłatnie.

## Prenumerata na próbę

tylko 1 zł.

na pierwszy kwartał.

Od Nowego Roku rozpocznie w Warszawie wychodzić nowe czasopismo tygodniowe, p. t.

## „GOSPODARZ I PRZEMYSŁOWIEC“

poświęcone sprawom rolnictwa, hodowli, przemysłu i handlu rolnego.

Grono współpracowników składają najpoważniejsze siły, znane na polu publicystyki rolniczej i praktycznej działalności ziemskiej pomiędzy innymi zaś, prace swe stale przyrzekł zamieszczać, chlubnie znany p. **Władysław Habdank Korzybski**, właściciel dóbr Rudnik, autor słynnego dzieła *Melioracje rolne*, odznaczony na konkursie rolniczym przez grono sędziów, złożone z najpoważniejszych w kraju ziemian. Nowa metoda uprawy roli p. Korzybskiego, zwróciła na siebie uwagę i żywe zainteresowanie całego świata rolniczego a najpierwsze powagi, jak dr. A. Blomeyer dyrektor wydziału rolniczego przy uniwersytecie Lipskim, wyraziły o niej najpochlebniejsze sądy. Obecnie w Królestwie Polskiem, znaczna liczba właścicieli dóbr, zachęcona świetnymi rezultatami, osiągniętymi w dobra Rudnik przy minimalnych nakładach wprowadza u siebie sposób uprawy p. Korzybskiego, który coraz szersze znajduje rozpowszechnienie.

„Gospodarz i przemysłowiec“ pomieszczać będzie stale sprawozdania z osiągniętych rezultatów, i prowadzonych melioracji, oraz kosztów, jakimi one wykonać się dały. Sprawozdania te pisane będą przez najwiarygodniejszych świadków, gdyż przez właścicieli majątków.

Bardzo skrupulatnie i pilnie podawane będą sprawozdania z najnowszych odkryć i postępów w dziedzinie rolnictwa, hodowli i przemysłów gospodarskich za granicą, o ile takowe mogą mieć praktyczną wartość dla rolnictwa polskiego.

Ponieważ zaś wyszukiwanie korzystnych miejsc i dróg zbytu jest najżywniejszą w obecnych warunkach kwestją, przeto podawane będą w tym względzie liczne i wyczerpujące wskazówki, objaśniające o stosunkach i potrzebach rozmaitych targów, o zwyczajach handlowych tam będących w użyciu, oraz o kosztach transportów, rozmaitymi drogami wysyłanych. W ogóle przestrzegać będzie redakcyja, aby zamieszczać o ile możności jak najmniej teoretycznych rozpraw i wywodów, a natomiast jak najobszerniej traktować praktyczne pytania i kwestye, dotyczące wszelkich gałęzi rolnictwa i przemysłu rolnego, oraz zbytu produktów.

Całoroczni prenumeratorzy otrzymują jako **premjum** po nader niższej cenie nową

wielką **Encyklopedyę rolniczą**

pomnikowe dzieło, wydawane przez Muzeum przemysłowo-rolnicze w Warszawie, która rozpocznie wychodzić z początkiem 1888-go roku w miesięcznych zeszytach.

Warunki prenumeraty dla Galicji:

Bez Encyklopedyi rocznie 8 złr., półrocznie 4 złr., z Encyklopedyą roln. rocznie 12 złr.

Cena samej Encyklopedyi w drodze prenumeraty rocznej wynosi około 10 złr. w. a. i

Abym zaś dać ziemianom możność zapoznania się z wartością pisma, wprowadzona zostaje na pierwszy kwartał prenumerata na próbę, za zwrotem jedynie kosztów przesyłki pocztowej w kwocie 1 zł w. a.

Adresować należy tymczasowo

Do redakcyi **Przemysłowca** (Gospodarza i Przemysłowca) w Warszawie ul. Trębacka 1. 2.